Nr. 73. Czwartek, 31 Marca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumeruja od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą [illegible] ct. dodzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] o 6 centów od miejsca 1 wiersza.
[illegible] przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumerata przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielami szkół etatowych: Antoniego Groelego w Schoenanger, Józefa Długosza w Radochońcach, Jana Dublanicę w Dobczy i Antoniego Boreckiego w Pawłowie; dalej Onufrego Kołodzieja rzeczywistym nauczycielem zawiadującym stale szkołą filialną w Jelechowicach, a w końcu Maryę Schmidtówę rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Łapanowie.

W pierwszej połowie marca b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący: Oprócz czerwonki, której stan się nieco wzmógł, wszystkie inne epidemiczne choroby zmniejszyły się. Czerwonka wystąpiła w powiecie: Kamioneckim, Rzeszowskim i Złoczowskim; z 137 leczonych chorych wyzdrowiało 81 czyli 59·1 prc., umarło 18 czyli 13·1 prc. Ospa pojawiła się głównie w powiecie: Myślenickim, Pilzneńskim, Nowotarskim, Bocheńskim, Dąbrowskim, Gorlickim, Kolbuszowskim i Zaleszczyckim; z 625 leczonych chorych wyzdrowiało 216 czyli 34·6 prc., umarło 54 czyli [illegible]·6 prc. Odra wystąpiła przeważnie w powiecie: Łańcuckim, Tłumackim, Tarnopolskim, Kałuskim, Stanisławowskim, Gorlickim, Kołomyjskim; z 1856 leczonych chorych, wyzdrowiało 854 czyli 46 prc., umarło 107 czyli 5·[illegible] prc. Płonica panowała przeważnie w powiecie: Żydaczowskim, Żółkiewskim, Doliniańskim, Myślenickim i Stryjskim; z 905 leczonych wyzdrowiało 372 czyli 41·1 prc., umarło [illegible]5 czyli 9·4 prc. Błonica pojawiła się w siedmiu powiatach i tylu miejscowościach; z 81 leczonych chorych wyzdrowiało 34 czyli 42 prc., umarło 22 czyli 27·2 prc. Dur plamisty wystąpił przeważnie w powiecie: Turczańskim, Rohatyńskim i Stryjskim; z 412 leczonych chorych wyzdrowiało 172 czyli 41·7 prc., umarło 17 czyli 4·1 prc. Dur brzuszny panował głównie w powiecie: Przemyskim, Żółkiewskim, Staromiejskim, Łańcuckim, Rudeńskim i Żydaczowskim; z 1173 leczonych chorych wyzdrowiało 429 czyli 36·6 prc., umarło 81 czyli 6·9 prc. Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie: Rohatyńskim, Przemyskim i Gorlickim; z 1212 leczonych chorych wyzdrowiało 422 czyli 34·8 prc., umarło 58 czyli 4·8 prc.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 19 marca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Wszelka wątpliwość o polityce nowego cara wobec Niemiec ustąpiła wskutek faktów, które zaszły od katastrofy petersburskiej, mianowicie po liście nowego cara do cesarza Wilhelma, który, co już dziś za pewne uważać można, tak samo jest serdeczny, jak [illegible] korespondencya zmarłego Aleksandra II z cesarzem Wilhelmem. Mówią nawet, że list nowego cara zawierał to wyraźne zapewnienie, że Rossya nigdy nie wejdzie w sojusz z Francyą, która w sojuszu takim szuka tylko środka do wojny odwetowej. Jak w pierwszej chwili po śmierci cara Aleksandra II przesadzano w kierunku antiniemieckim, przedstawiając nowego cara jako zagorzałego przeciwnika Niemiec, tak teraz znowu w przeciwnym kierunku doprowadzono wszystko do przesady. List nowego cara zawierał niezawodnie stanowczo pokojowe oświadczenia, być może nawet, że znajdowała się w nim także alluzya do przypisywanych Rossyi zamiarów wojennych w przymierzu z Francyą, ale trudno przypuścić, żeby alluzya ta stylizowaną była w formie oskarżenia przeciw Francyi. Interes polityczny, który podyktował carowi Aleksandrowi III list do cesarza Wilhelma i kazał mu kontynuować politykę zmarłego ojca wobec Niemiec, nakazuje z mniejszym może naciskiem, ale w każdym razie stanowczo utrzymywać także dobre stosunki z innemi państwami, nie wyłączając Francyi. Posądzanie zaś Francyi o zamiary wojenne w liście poufnym do sąsiedniego monarchy wskazywałoby, że car Aleksander III jest wprost niechętnie dla niej usposobiony. Nawet zmarły car nie pojmował nigdy swojej przyjaźni dla Niemiec w ten sposób, żeby w konsekwencyi musiał być niechętnym każdemu państwu, które w jakikolwiek sposób staje się niewygodnem lub niemiłem cesarstwu niemieckiemu. Francya otrzymywała owszem od cara Aleksandra II wymowne dowody życzliwości a same Niemcy nie posuwały swoich życzeń tak daleko, żeby w Aleksandrze III znaleść chcieli przyjaciela serdeczniejszego od Aleksandra II.

Jak za życia cara Aleksandra II tak i teraz wszelkie zbliżenie się Rossyi do Niemiec wprowadza na porządek dzienny dyskusyi publicznej przymierze trójcesarskie, i zawsze prasa jest w wątpliwości, jak ma tę kwestyę rozwiązać, czy to przymierze traktować jako istniejące faktycznie, czy jako reminiscencyę tylko, do której wskrzeszenia dążą strony interesowane? Jeżeli Niemcy chwilowo powątpiewały, czy car Aleksander III będzie dla nich tak życzliwie i przyjaźnie usposobionym jak jego zmarły ojciec, to Austrya nigdy nie miała żadnego powodu do takiego przypuszczenia. Jako następca tronu car dzisiejszy okazywał się zawsze przyjaźnie usposobionym dla Austryi, a nawet ci plotkarze dziennikarscy i dyplomatyczni, którzy puszczali w obieg tyle baśni świadczących wrzekomo o stanowczej germanofobii nowego cara, ani razu nie kładli mu w usta słów, któreby wskazywały, że także na Austryę rozciąga się ta niechęć do wszystkiego, co niemieckie. Także i panslawiści, którzy liczyli na antiniemieckie usposobienie obecnego cara, nie mogą nic przytoczyć na poparcie swoich planów układanych w duchu antiaustryackim. Jakiż tedy rezultat wypływa z tego wszystkiego? Najniczawniejszy ten, że w stosunku między Niemcami i Rossyą z jednej a Rossyą i Austryą z drugiej strony, dotąd nie zaszła żadna zmiana w skutek śmierci cara Aleksandra II, a nawet nie zanosi się na taką zmianę w najbliższej przyszłości. Jeżeli przymierze trójcesarskie pojmowane ma być w ten sposób, że monarchowie Niemiec, Rossyi i Austro-Węgier są ze sobą ściśle połączeni węzłami osobistej przyjaźni i życzliwości, to nie ulega wątpliwości, że przymierze takie istnieje i zostało nawet wzmocnione kategorycznem oświadczeniem pokojowem, jakie zawierał okólnik dyplomatyczny wysłany z Petersburga zaraz po zmianie osób na tronie.

O KSIĄŻKACH I LUDZIACH

II.

Ze wszystkich pism Metternicha, z najtajniejszych zwierzeń i not dyplomatycznych przebija człowiek głębokich zasad, przekonany o tem, że to co robi, dobrze robi dla ludzkości, że jest powołany do ratowania europejskiego społeczeństwa od rozprężenia i upadku, i że środki, które obmyślał, są jedynie zbawienne. Młodociane wspomnienia z czasów rewolucyi francuskiej, straszne klęski, których się wielki ten przewrót stał powodem, stoją mu zawsze przed oczyma jak złe duchy, których się społeczeństwo obawiać muszą. Walczyć przeciw nim, oddalać tę groźną zmorę, to zadanie jego życia, to kierująca idea jego umysłu.

Przyczyniwszy się nie mało swą zręcznością do pokonania Napoleona, myśli tylko nad tem, w jaki sposób zapewnić spokój Europie. We własnym monarsze, w cesarzu Franciszku, ma potężnego sprzymierzeńca, który go ceni, pojmuje i wspiera. Fantastyczne, niestałe pojęcia cara Aleksandra stoją jednak niejednokrotnie na zawadzie najlepiej obmyślanym zamiarom. Car, wspierający nowe, często rewolucyjne zasady, car protegujący konstytucyjne idee, car sprzymierzający się z religijnymi sekciarzami — to zdaniem Metternicha sąsiad niebezpieczny, to monarcha grożący bezustannie szczęściu społeczeństwa. Monarchę kroczącego po tak błędnych drogach trzeba nawrócić na swą polityczną wiarę — i to sobie nasz dyplomata stawia za zadanie. Pisze też listy i noty do ambasadora austryackiego w Petersburgu i do rossyjskiego ministra spraw zagranicznych o niebezpieczeństwie, jakiem grozi sekciarstwo religijne i mistyczne, krzewiące się w środkowej Europie, i owe nieuchwytne tajne stowarzyszenia.

„Dzisiejszy świat — powiada Metternich w jednej z tych depesz — choruje na szczególną chorobę, która przejdzie jak wszystkie inne epidemie — a zowie się mistycyzmem“ — ale na ten mistycyzm, na złe, które sieje pani Krüdener, na loże wolnomularskie, na towarzystwa biblijne trzeba lekarstwa, aby epidemia ile możności jak najmniej zrządziła złego. Pismem i mową działa Metternich na cara, aby go sprowadzić z tych dróg niebezpiecznych, i aby w nim tem silniejszą zyskać podporę świętego przymierza, którego zadaniem miało być utrzymanie pokoju Europy, a zasadą, że jeżeli jaka reforma ma być w państwie wprowadzoną, to sprężyną jej ma być rząd, a nie lud niedoświadczony i nieznający własnego dobra. Nadzwyczaj zdolny ale oschły, podejrzliwy Gentz wspiera ministra w tych zamiarach, dzieląc najzupełniej jego przekonania. Obydwaj ci ludzie, stojący do siebie w nader ścisłym, więcej niż urzędowym stosunku, nawzajem czarno sobie malują stan Europy. „Całe wnętrze Europy — pisze Gentz w jednym ze swoich dyplomatycznych aktów w r. 1818 — ukrywa w sobie silną gorączkę, towarzyszkę najstraszniejszych przewrotów, jakie tylko nawiedzały świat cywilizowany od czasu upadku rzymskiego państwa. To wojna, to walka na śmierć pomiędzy dawnemi a nowemi zasadami, pomiędzy dawnym a nowym porządkiem społecznym. Wszystkie władze są zagrożone utratą równowagi, najpoważniejsze instytucye zadrżały w swych posadach, jak budowle miasta za pierwszym atakiem trzęsienia ziemi, które niebawem wszystko zniszczyć musi.“ Tak groźny stan może pokonać tylko wzajemne, najszczersze porozumienie monarchów. Z szczerą radością też konstatuje Gentz, że „ten prawdziwie uświęcony związek, którego święte przymierze jest zaledwie słabym wyrazem, nigdy się tak znakomicie nie objawił, jak podczas konferencyi w Akwizgranie.“

Po tej konferencyi i w najbliższym roku nastąpiło pewne zbliżenie się w zapatrywaniach Metternicha i cara Aleksandra, które w Opawie (1820) nader wyraźną już przybrało formę. Długie wieczory małego prowincyonalnego miasteczka ułatwiły austryackiemu ministrowi dopięcie celu, o którym dawno marzył. Godzinami mógł sam na sam rozmawiać z carem, przedkładać mu swe projekta, rozwijać swe zapatrywania — tak, że w końcu potrafił zupełnie przeobrazić umysł Aleksandra i wytępić w nim wszelkie „mistyczno-liberalne mrzonki“. Do połowy już przekonany car polecił Metternichowi spisać swe wyznanie politycznej wiary, aby tem dokładniej mógł to rozważyć, w co już w znacznej części wierzył. Pozostał z tego powodu nadzwyczaj ciekawy akt w książce Metternicha, zatytułowany *Wyznaniem wiary*, który minister złożył Aleksandrowi dnia 2 grudnia 1820 r. Stan Europy tak czarnemi tam malowany barwami, tak groźnie przedstawione są choroby nurtujące społeczeństwo — iż gdyby tak się miało było w istocie, teraz dziwićby się należało, jakim sposobem mimo tak strasznych symptomów dochowały się narody do dziś dnia w zdrowiu i siłach.

„Europa — od tych słów zaczyna się memoryał — bolesne robi dzisiaj wrażenie na człowieku rozumnym, a pełne zgrozy na człowieku cnotliwym.“ Metternich konstatuje w ciągu swej pracy, że społeczeństwo europejskie dąży do upadku, że złe bezustannie się wzmaga. Źródłem tego złego jest zarozumiałość. Rozwój ludzkiego umysłu z tak nadzwyczajną szybkością postępował w ostatnich wiekach, że świat zachorował na zarozumiałość. „Religia, moralność, prawodawstwo, ekonomia, polityka, administracya, wszystko stało się wspólnem i dostępnem dla każdego. Umiejętność zdaje się wszystkiem, doświadczenie niczem w oczach zarozumiałego.“ Nie ma człowieka, któryby się nie czuł zdolnym do wszystkiego — ztąd tendencya do indywidualizowania, do wybijania się jednostek z pod wszelkiej prawowitej władzy. Dążenie takie jest zgubnem, musi sprowadzić najzupełniejszy rozstrój społeczeństwa — a jedynym środkiem na to jest, co Metternich od lat wielu powtarzał — silny związek pomiędzy pierwszorzędnemi mocarstwami celem utrzymania w karbach burzących się żywiołów i przeszkodzenia rozwoju tej nienaturalnej tendencyi indywidualizacyjnej.

Jak mało który z dyplomatów, mógł się Metternich cieszyć, że przynajmniej na razie zapewnił powodzenie swym zasadom — przekonał Aleksandra, stłumił spiski i sekty, poskromił nawet karbonaryuszów, których uważał za najniebezpieczniejszych i najsprytniej zorganizowanych, a wreszcie odniósł nawet wobec cesarza rossyjskiego osobiste zwycięztwo nad p. Capo d'Istria, doradcą cara, którego uważał za jednego z najśmieszniejszych szarlatanów dyplomatycznych i do którego miał wstręt nieprzezwyciężony.

Umysł Metternicha nie był bynajmniej tak ciasnym, aby się zadowalniał stłumieniem wszelkiego rozwoju nowożytnego społeczeństwa i nie dopuszczał potrzeby jakiegokolwiek postępu, owszem, minister miał w tej mierze dość pożyteczne projekta, które wszakże opierały się zawsze na tej sakramentalnej zasadzie, że wszelki impuls do postępu ma wychodzić z góry a nie z dołu. Bardzo ciekawą illustracyą tego była inicyatywa, jaką wziął w r. 1817 w wydawaniu czasopisma naukowo-literackiego, p. t. *Annale literackie*. Postanowił on pod swą bezpośrednią ale tajną dyrekcyą wydawać takie czasopismo, mianował profesora Collina naczelnym redaktorem, napisał mu program wydawnictwa, a co większa, objął sam cenzurę części politycznej, pozwalając, aby tylko do części literackiej i naukowej prefekt policyi przezna-

Rada państwa.

(XXXIII. posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń,** 29 marca. (*Kor. G. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie przemówieniem następującem:

Zanim przystąpimy do czynności naszych, muszę poprosić o pozwolenie, bym kilkoma słowy zwrócił się do wys. Izby. Od ostatniego zgromadzenia naszego zaszło w państwie sąsiedniem wydarzenie, które w najszerszych kołach w Europie wywołało uczucie oburzenia, którego nigdzie pewnie nie czują żywiej, jak właśnie w gronie tego wys. zgromadzenia. Zbrodniczy zamach, którego ofiarą padł Najj. cesarz Aleksander II rossyjski, okrutne okoliczności, wśród których go wykonano, szerokie rozgałęzienia i knowane w straszliwych ciemnościach spisku przygotowania, z któremi w parze zbrodnię obmyślono i popełniono, wszystko to rzuca ponury cień na stan rzeczy dni naszych i otwiera pełen zgrozy widok na niebezpieczne dążności nieprzyjaciół porządku społecznego. Urągając wszelkiemu uczuciu ludzkości, pełna grozy zbrodnia wroga jest zasadom, które właśnie w tej wys. Izbie wysoko są stawiane, do których obrony jest powołana (*objawy zgodności*), boleśnie obrażająca uczucia, które nam wszem wobec i każdemu z osobna członkowi tego w. Zgromadzenia są święte i drogie. Gdzie groźba tak niebezpieczna, gdzie obraza utrzymywanych w świętości uczuć tak boleśnie jest uczuwana, tam trudno pewnie powstrzymać się od wynurzenia tego, czem się jest przepełnionym i przejętym. Jestem tedy przekonany, panowie, iż uprzedzam intencye wasze, dając wyraz uczuciom, któremi wszyscy jesteśmy przejęci, i dając wam sposobność do wynurzenia waszego bolesnego oburzenia i udziału we wszystkiem, co z tej okoliczności dzieje się w szlachetnem sercu wielkodusznego i ukochanego cesarza naszego (*żywe objawy zgodności*), któremu śmiercią tak okrutną wydarto wiernego przyjaciela, i wzywam was, byście z miejsc powstali. (*Żywe objawy zgodności. Izba powstaje.*)

Od rządu wniesiono: z ministerstwa skarbu projekt ustawy o zmianach w fideikomisie imienia hr. Agenora Gołuchowskiego; z ministerstwa handlu umowę między Austryą a Anglią co do wzajemnego wspierania marynarzy.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwaloną przez Izbę poselską ustawę o zmianach w podatkach od budynków w pierwszem czytaniu na wniosek p. Schmerlinga przekazano komisyi finansowej, wzmocnionej 6 członkami *ad hoc*, których się wybierze na posiedzeniu następnem.

Bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto następujące uchwalone przez Izbę poselską ustawy: o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca maja; o płacach kwinkwenialnych i emeryturach profesorów szkół akuszerskich; o zmianie w pewnym okręgu wyborczym w kuryi gmin wiejskich w Galicyi.

Petycyę miasta Ołomuńca o dalsze ułatwienia co do przepisów o promieniu fortecznem i petycyę stowarzyszeń rybackich o nową ustawę o rybołowstwie przekazano rządowi do ocenienia.

Koniec posiedzenia o godź. 12 min. 30. — Następne w czwartek.

(CXXXII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 29 marca. (*Kor. G. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11.

Z ministerstwa skarbu wniesiono projekt ustawy o upoważnieniu ministra do wydania renty papierowej na 50 milionów dla pokrycia niedoboru.

Z Galicyi jest znów dużo petycyj w sprawie konwersyi długów ciążących na posiadłości ziemskiej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad ustawą o ogólnej sumie podatku gruntowego.

Idą pod dyskusyę artykuły II i III, które mówią o sposobie ustanawiania procentu podatkowego, o zniesieniu dodatku nadzwyczajnego, zaprowadzonego patentem z d. 10 paźdz. r. 1849 i o zwykłych potrąceniach przy płaceniu procentów od długów. Komisya rozszerzyła znacznie artykuł III postanowieniami o wartości gruntu obliczanej na podstawie podatku. Mniejszość komisyi pod przywództwem Schaupa wnosi tu, aby zmieniono wyniki uchwał komisyi centralnej w tym duchu, by Dolna Austrya opłacała o 190.928 zł. podatku mniej, Górna Austrya o 182.874 zł. mniej, Tyrol północny o 66.582 zł. mniej, Styrya o 78.681 zł. mniej niż wypada wedle tychże uchwał, wszystkie inne zaś kraje więcej, n. p. Czechy o 204.293 zł. więcej, tak, że ulga dla Czech wynosiłaby tylko 2,487.910 zł., Galicya zaś o 100.642 więcej, tak, że podwyżka wypadająca z uchwał komisyi centralnej podniosłaby się z 942.991 zł. do 1,043.633 zł. Wniosek mniejszości podaje zarazem, na które kultury i w jaki sposób owe ulgi dla rzeczonych czterech krajów mają być rozłożone.

Do głosu zapisani: za wnioskiem mniejszości komisyjnej pp. Gödel-Lannoy, Doblhoff, Schneiderer, Terlago, Foregger, Walterskirchen, Hugon Salm, Wranu, Zschock, Wildauer; przeciw wnioskowi mniejszości pp. Kusy, Pajer, Dipauli, Trojan, Streeruwitz.

Przedewszystkiem sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. Schaup motywuje wniosek względami na niesprawiedliwość uchwał komisyi centralnej.

Ma przemawiać pos. Kusy, ale nieobecny w sali, głos traci.

Pos. Pajer oświadcza, że wniosek mniejszości komisyjnej nie wystarcza jeszcze; sprzeciwiając się mu wnosi od siebie, aby zmieniono wyniki uchwał komisyi centralnej w tym duchu, by Dolna Austrya opłacała o 163.017 zł. mniej, Górna Austrya o 159.543 zł. mniej, Tyrol połnocny o 66.582 zł. mniej, Tyrol południowy o 12.639 zł. mniej, Styrya o 78.777 zł. mniej, Korutany o 3249 zł. mniej, Tryest o 266 zł. mniej, Gorycya i Gradyska o 4400 zł. mniej, wszystkie inne zaś kraje więcej niż wypada wedle uchwał komisyi centralnej, mianowicie zgadza się pod tym względem wniosek Pajera z wnioskiem mniejszości komisyjnej.

Pos. Gödel-Lannoy (drugi wiceprezes) zgadza się na wniosek mniejszości komisyjnej, wnosi jednak poprawkę dodatkową, aby w Styryi winnice także były uwzględnione w uldze, a to w równej mierze z lasami.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Mayer: Rząd wychodzi z tego zapatrywania, że nie kraje, lecz opodatkowanych zosobna trzeba mieć na względzie i że im, a nie krajom powinny dostać się ulgi. Wniosek mniejszości komisyjnej nie odpowiada celowi, albowiem nadaje ulgi wszystkim opodatkowanym kilku krajów co do pewnych kultur, ulgi 5cio do 10cio procentowe, gdy tymczasem inni opodatkowani, nawet w tych samych krajach, nicby nie dostali, choć podwyższenie ich w podatku wynosi czasem 100 prc. Rząd nie podziela zdania, jakoby uchwały komisyi centralnej były niesprawiedliwe; stają się one uciążliwemi dla wielu, ale postępowanie reklamacyjne złagodzi wiele surowości; jeśli zaś pokazałyby się może niektóre niesprawiedliwości, nie winien temu ani rząd, ani komisya centralna, lecz komisye powiatowe i krajowe, które powinne były przystępować do prac swych z całą ścisłością, a nadto porównać zawczasu swe operaty z operatami innych powiatów i krajów. Rząd nie może się zgodzić na wniosek mniejszości komisyjnej.

Pos. Dipauli w polemice z Schaupem i Pajerem zwalcza ich wnioski. Prawda, że Tyrol jest przeciążony, a wnioski te nadają mu pewną ulgę choć niewielką i bardzo nierowną między Tyrolem północnym a południowym; ale po sobotniem oświadczeniu ministra skarbu można się spodziewać, że reklamacye lepiej zaradzą złemu, niż rzeczone wnioski.

Pos. Doblhoff broni wniosku mniejszości komisyjnej.

Tu na wniosek pos. Worcla zamknięto dyskusyę.

Pos. Obentraut składa na stole prezydyalnym wniosek na piśmie tej treści, aby do wniosku Pajera dodano ustęp na rzecz okręgu chebskiej komisyi krajowej w Czechach.

Wniosek poparty.

Pos. Fischer składa wniosek, aby do wniosku mniejszości komisyjnej dodano ustęp o 15-procentowem zniżeniu podatku dla ról i łąk w Grónej Austryi.

Wniosek nie poparty.

Pos. Walterskirchen składa wniosek, aby wniosek Pajera przekazano komisyi z odesłaniem do niej całego projektu.

Wniosek poparty.

Prezes zapytuje, czy ze względu na te wnioski na nowo ma być otwarta dyskusya. — Izba odrzuca ponownie otwarcie dyskusyi.

Jako mowca generalny przeciw wnioskowi mniejszości komisyjnej przemawia pos. Trojan, wykazując niedorzeczność i niesprawiedliwość jego.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 45. Następne jutro.

Podajemy według stenogramu mowę komisarza rządowego, c. k. radcy ministeryalnego **Mayera,** podczas rozpraw na posiedzeniu Izby deputowanych dnia 28 b. m.:

Zabierając głos, pamiętać będę o napomnieniu szanownego pana prezesa i jak najmniej, ile możności wcale nie będę cofał się do dyskusyi ogólnej. Ztąd też odpowiedzi moje, jakie co do niektórych punktów dać muszę, ścieśnię do jak najmniejszych granic.

Przedewszystkiem i szczególniej przeciw artykułowi I, przeciw ustanowionej w nim ogólnej sumie podatku gruntowego, chwycono się tej broni, że zwalczano ogólną sumę czystego dochodu jako o wiele za małą. Pod tym względem pozwolę sobie zwrócić wys. Izbie uwagę, że rząd miał przed sobą ustawę, która oznaczenie czystego dochodu z gruntów złożyła wyłącznie w ręce osób zupełnie niezawisłych. Niejednokrotnie już i z przyciskiem wspominano, że komisye, które w większości swej składały się z mężów niezależnych, nie były zobowiązane do jakichkolwiek obrachunków, a ztąd też nie były zobowiązane do wyłuszczania motywów swych uchwał w formie dotykalnej, a więc też podlegającej krytykom. Komisye krajowe przedstawiły operaty z ogólną sumą czystego dochodu 165 milionów; nie można przeto bynajmniej lekceważyć podwyższenia, które wynikło z uchwał komisyi centralnej; wynosi ono bowiem prawie 5 milionów. Trzeba atoli nadto jeszcze zważyć, że wedle wyraźnych przepisów ustawy chodzi o średni czysty dochód, że przeto wszelkie wypadki, jakie w gospodarstwie rolnem wydarzać się mogą, trzeba było najzupełniej uwzględnić. Wszakże tak często szanowni panowi reprezentanci tych krajów, z których liczne nadeszły użalenia, powoływali się na częste nieurodzaje, grady i t. p. klęski, które uszczuplają rolnikowi dochody.

Nie można zaprzeczyć, że szczególniej ze stanowiska rządu byłoby bardzo przyjemnie widzieć wykazaną większą sumę ogólną czystego dochodu. Ale okoliczność, że komisye krajowe wykazały 165 milionów, i druga okoliczność, że liczby taryfowe, które taki rezultat ogólny wydały, zostały wzięte za podstawę klasowania — dwie te okoliczności trzeba było koniecznie uważać za ważny moment, aby nie podwyższać już liczb taryfowych właśnie tylko w celu podwyższenia sumy czystego dochodu. Prawda, że w ustawie wyraźnie powiedziano, iż klasowanie powinno dziać się na podstawie i z uwzględnieniem wybranych w tym celu gruntów wzorowych; ale z drugiej strony nie można przeoczyć, że w licznych wypadkach przy klasowaniu uwzględniano tę kwotę, która w taryfie figurowała dla odnośnej klasy, i że przeto w ogóle nie odstępowano zbyt daleko od tych taryf.

Zarzut o zbyt małej ogólnej sumie czystego dochodu motywowano szczególniej tem, że mają być pociągnięte do podatku obszary bardzo znaczne, dotychczas nie opodatkowane. Ale pod tym względem pozwolę sobie zwrócić uwagę, że przeważna część tych obszarów składa się z gruntów dających dochód bardzo mały. W Tyrolu i Vorarlbergu przybywa nowych gruntów 1,065.000 morgów. Nie mogę wprawdzie, co i do innych krajów się odnosi, wykazywać przyrost tego klasami, ale mogę zapewnić, że wedle czynionych dochodzeń chodzi tu głównie o pastwiska wyżej położone, które wedle dawniejszego systemu były pozostawione wolne od podatku, bo drzewo z nich pobierali tylko mieszkańcy gminy i to bezpłatnie.

Mamy dalej Galicyę z 1,330.000 morgów nowych gruntów. Co do Galicyi, mam pod ręką wykaz przedstawiający rezultaty dochodzeń czynionych dla stałego katastru. Pozwalam sobie zwrócić na to osobliwie uwagę, że wykaz ten odnosi się nie do szacunków teraźniejszych, które wielokrotnie zaczepiano, lecz do dochodzeń dla stałego katastru, które czyniono w Galicyi bezpośrednio po ukończeniu dochodzeń katastralnych w Czechach. Wykaz ten stwierdza, że znaleziono 565.992 morgów lasów nieużywanych, t. j. nieprzystępnych, co do których przeto nietrudno uznać, że aby sprowadzić drzewo na miejsce sprzedaży, koszt przewozu byłby większy od ceny. Dalej znaleziono 440.527 morg. połonin. W tym względzie ścisłe dochodzenia pokazały, że tu nie chodzi o zwykłe połoniny, jak w innych krajach górzystych, lecz o przestrzenie, które dla bardzo słabego wierzchu ornego są uprawiane tylko co 8, 9 lub 10 lat i w skutek innych jeszcze właściwości i okoliczności wydają rezultat taki, że właściciel nietylko nie ma odpowiedniego zbioru, lecz nawet często traci zasiew i koszt upra-

---

czał cenzora. Minister wielkiego państwa, pierwszy dyplomata Europy, sądził, że bez niego nic dobrego w społeczeństwie stać się nie potrafi, ufał, że pomimo braku czasu wśród tysiącznych zajęć pismo lepiej pod jego aniżeli pod czyim innym kierunkiem będzie wydawane. Myśl tę posuwał tak daleko, że dawał instrukcye redaktorom, jaki duch ma panować w literackich krytykach i jaki materyał ma wchodzić w ramy pisma.

Z listów w tej mierze pisanych można się przekonać, że mimo najlepszych chęci nie rozumiał się Metternich na wydawaniu literackich czasopism. Szczęśliwszym był natomiast, gdy chodziło o inicyatywę w administracyjnych reformach. Projekt jego organizacyi centralnej administracyi w Austryi, jest jednym z ciekawszych dokumentów trzeciego tomu zbioru pism, zawiera on niektóre bardzo postępowe na owe czasy zasady, i nie jest bez interesu dla historyi administracyi w Galicyi Zdziwicie się może nie mało, gdy powiem, że Metternich był autonomistą, naturalnie autonomistą odpowiednim ówczesnym wyobrażeniom policyjnego państwa. Był przekonania, że administracya austryacka potrzebowała w r. 1817 koniecznych reform, i z tego powodu przedłożył cesarzowi memoryał.

Usprawiedliwiając się w długim wywodzie, że w ogóle chce reformować administracyę, wypowiada zdanie, że w jego widzeniu rzeczy Austrya ze stanowiska politycznego i administracyjnego, z powodu różnorodności żywiołów, które w jej skład wchodzą, właściwie jest państwem federacyjnem pod jednym wspólnym monarchą. Uznaje on historyczne, narodowe i geograficzne różnice pomiędzy poszczególnemi prowincyami, kładzie na nie szczególny nacisk i podnosi, że pod tym względem monarcha austryacki nie ma sobie podobnego w środkowej Europie. Stawia więc pytanie, czy wszystkie żywioły monarchii mają być zamalgamowane pod jedną formą rządu, czy też należy uwzględniać poszczególne konstytucye krajów koronnych, za któremi przemawia logika, odrębny język, klimat, zwyczaje, tradycye i długie istnienie.

„Idea połączenia (zamalgamowania) — mówi — stanowiła podstawę systemu rządowego cesarza Józefa. Panowanie tego monarchy odznaczało się nieco hazardownemi ideami. On to zrobił pierwszą próbę fuzyi narodów; wystarczało jednak lat kilka, aby udowodnić, że ta idea nie dała się przeprowadzić.“ Metternich też oświadcza po dłuższem rozumowaniu, że „sumiennie uważa system absolutnej fuzyi, któryby chciano zastosować siłą do różnorodnych żywiołów monarchii, za próżną hipotezę. Zdaniem jego, błędem było austryackiej administracyi, że narodowe prawa i odrębności Węgier za wiele były szanowane w porównaniu z prawami innych krajów koronnych. Celem ulepszenia administracyi radził przedewszystkiem zaprowadzenie fachowych ministerstw, tudzież ustanowienie kanclerstwa dla pojedynczych, więcej zbliżonych do siebie grup narodowości, aby tym sposobem zadość uczynić owym autonomicznym wymaganiom. Galicyę połączył pod jednym kanclerzem z Czechami i Morawą. Nie tutaj miejsce rozwodzić się nad tem, jakie ten projekt przeszedł koleje i w jaki sposób administracya Austryi przeobrażoną została — zaznaczamy tylko zapatrywanie się Metternicha, które wręcz jest przeciwnem dotychczasowym naszym o nim wyobrażeniom, i w naszych czasach stało się rzeczywiście podstawą administracyi.

W system reprezentacyjny naturalnie Metternich nie wierzy — byłoby za wiele wymagać tego po nim, śmieje się też z węgierskich sejmów, nazywając je „najnudniejszą na ziemi konstytucyjną zabawką“. Kilkakrotnie skarży się na nie. „Nie tylko że sejm węgierski — mówi — zawadza mi pod każdym względem, a szczególnie przerywa moje zajęcia, burzy moje zwyczaje i tok codziennego życia, ale co więcej, zmusza mnie do zmiany mowy i ubrania. Muszę tam przemawiać po łacinie i ubierać się jak huzar; jedyną licencyą, jakiej sobie mogę pozwolić — że golę wąsy jak dawniej“. Metternich w węgierskim stroju — to rzeczywiście ironia losu!

W tomie czwartym znajdujemy pomiędzy innemi także korespondencyę Metternicha wysyłaną w jesieni r. 1823 z Galicyi, kiedy przejeżdżał do Czerniowiec, na zjazd monarchów. Po drodze zachorował we Lwowie — przykre więc z tamtąd wyniósł wrażenia. W ogóle kraj mu się podobał. „Jest on — pisze z Rzeszowa do księżnej — zupełnie inny, jak sobie wyobrażałem. Ziemia bardzo piękna i dobrze uprawna. Co psuje wszelkie wrażenie — to że się na każdym kroku żydów spotyka“. Przyjechawszy do Lwowa był już tak cierpiący, że nie mógł brać udziału w licznych wieczorach i balach, które dlań przygotowano. Mimo choroby chciano go przecież widzieć w towarzystwach. „Wojewodzina Potocka — pisze pod datą 29 września — koniecznie się napierała, abym przekroczył Rubikon. Mało już tylko brakowało, abym się nie widział zmuszonym opuścić łóżko i pójść na bal. Ludzie tu mają jak najlepsze chęci a są zresztą tak bardzo nieszczęśliwi, że nie wiedzieć jak się wziąć do tego, aby uniknęli ruiny. Kraj jest bardzo urodzajny, ale nie ma środków potrzebnych do wywozu, tak że właściciele ziemscy mając wszystkiego po uszy, nie wiedzą, co począć, aby nie zginąć z biedy. W niektórych okolicach Galicyi funt wołowego mięsa kosztuje krajcar!“

Dalsze tomy wydawnictwa będą zapewne zawierały więcej listów i dokumentów, których z ciekawością wyglądamy. W każdym razie przystąpimy do pism Metternicha, które jeszcze wyjdą z druku, z zupełną już znajomością charakteru i sposobu myślenia autora.

wy. Te oto zachodzą okoliczności co do gruntów pociągniętych świeżo do podatku.

Ponieważ mówiono, że to rzecz niestósowna, aby państwo, szczególniej państwo w pierwszym rzędzie rolnicze, występowało z tak małą sumą czystego dochodu z gruntów, pozwolę sobie zwrócić uwagę, że ustawa w r. 1869 powstała z naśladownictwa ustawy pruskiej, a w Prusiech doszli do takiego samego rezultatu; na co zaś główny kładę przycisk, doszli do tego rezultatu, chociaż z góry wiedzieli, że wszystkie podatki są bardzo małe, gdy tymczasem wys. Izbie dobrze wiadomo, jak często objawiała się obawa, żeby skutkiem regulacyi podatku gruntowego u nas, mimo wszelkich zapewnień, nie było może podwyższenie podatku.

W Prusiech jest opodatkowanego obszaru 51,187.206 morgów, przyczem wód liczyć muszę 468.798 morgów, a ogrodów przy domach, które co prawda są przedstawione razem z podwórzami i z gruntami pod budynkami, 639.930 morgów. W Austryi zaś obszar gruntów ulegających podatkowi gruntowemu wynosi 49,363.209 morgów. W Prusiech czysty dochód z obszaru o wiele większego wynosi 206,070.397, w Austryi 170 milionów zł.

I na nowo ilustrowano czynności komisyi centralnej. Ograniczę się na krajach, o których tu wspominano. Przedewszystkiem Galicya! Już powiedziałem, jak się rzeczy mają z nowemi gruntami. Tak samo już była mowa o tem, że to urzędników katastralnych szacunki, a nie operaty komisyj teraźniejszych wykazały mały rezultat co do dochodu, a to już z doliczeniem tychże nowych gruntów, że przeto czysty dochód obliczony dla katastru stałego teraz jeszcze podwyższono. A dalej śmiem zwrócić uwagę, że **Galicya, gdy zważymy wypadki podwyższenia w klasie, wcale a wcale nie była protegowana przez komisyę centralną**; przekonywamy się bowiem, że z pomiędzy 3.407 klas bonitacyjnych komisya centralna podwyższyła 2.537 (*Słuchajcie!* z prawicy); tylko 201 zniżyła, a 669 pozostawiła jak były.

Tak samo przekonywamy się o tem co do Czech. Mówiono tu także o zbyt względnem obchodzeniu się z Czechami, utrzymując, że tam koniecznie wypadałoby przedsięwziąć znaczne podwyższenia, poczem jednak okręg komisyi chebskiej przedstawiano jako mniej korzystnie traktowany. Jakże mają się rzeczy w Czechach? Z pomiędzy 6000 liczb taryfowych podwyższono 1.900, zniżono 637, a 4.306 pozostawiono jak były. (*Słuchajcie!* z prawicy). Okręg komisyi budziejowickiej przedstawiono jako zbyt nizko oszacowany, a pokazuje się, że z 707 liczb taryfowych podwyższono 149, a tylko 34 zniżono, natomiast 524 pozostawiono jak były. W okręgu chebskim zaś z 97 liczb taryfowych zniżono 385 (*słuchajcie* z prawicy,) tylko 10 podwyższono, a 502 pozostawiono jak były. (*Słuchajcie!* z prawicy).

Liczby te wyrażone w pieniędzach przedstawiają się jeszcze korzystniej. Gdybyśmy za podstawę rozkładu podatku wzięli rezultaty komisyj krajowych, wypadłoby, że dla okręgu chebskiego zniżono podatek o 156.000 zł. (*Słuchajcie!* z prawicy.) Tak samo w porównaniu z wnioskami majowemi (Cherteka) wypada dla okręgu chebskiego obniżenie o 70.000 zł. Okręg chebski przeto bynajmniej nie jest traktowany po macosze mu przez komisyę centralną, jak w ogóle żaden kraj i żaden okręg.

Mówiono szczegółowo o powiecie berneńskim jako bardzo przeciążonym. Tu szczególniej się pokazuje, jak wielka jest pochopność do czynienia rządu odpowiedzialnym za wszystko przy ustawie, która główną wagę przywiązała do czynności osób niezawisłych. Jest to fakt niezaprzeczony, że przeciążenie powiatu berneńskiego głównie ztąd powstało, iż mimo tej okoliczności, że wielka część tego powiatu jest górzysta, zrobiono zeń jeden tylko dystrykt klasyfikacyjny, bo mniej daje dochodu. Proszę przekonać się z § 17go ustawy, że rząd w tym względzie nie mógł stanowczo wywierać wpływu żadnego. Powiatowa komisya szacunkowa miała wyraźne prawo dzielić powiaty na dystrykty aż do trzech, i dopiero gdyby okazała się była potrzeba 4ch, 5ciu lub 6ciu dystryktów, minister skarbu byłby musiał być proszony o przyzwolenie. Ale nie miał on prawa zniewalać komisyi powiatowej do tworzenia dystryktów. (*Tak jest!* z prawicy.)

Zarzucano dalej, że na plenarnych posiedzeniach komisyi centralnej uchwały tak szybko stanęły. Na pierwszy rzut oka może to rzeczywiście wydawać się rzeczą uderzającą. Ale szanowny poseł, który zarzut ten uczynił, na innem miejscu swej mowy sam przyznał, że jest pewna osobliwsza okoliczność, iż chodziło tu po pierwsze o wielki komitet, bo z pomiędzy 36 członków, z których składa się komisya centralna, 18 należało do komitetu, i że dalej każdy członek komisyi miał prawo bywać na posiedzeniach komitetu 18tu, czynić wnioski i zarzuty, z którego to prawa też korzystano. Łatwo tedy pojąć, że ponieważ niemal wszyscy członkowie komisyi przez cały czas bywali obecni przy obradach tych, byli też zupełnie powiadomieni, i nie potrzeba było dalszych rozpraw, które inaczej byłyby były konieczne.

Na nowo uczyniono tu zarzut, że chodziło o rozkład ogólnej sumy na kwoty krajowe. Nie można nie pamiętać, że w pierwszem czytaniu opisywano każdą klasę bonitacyjną dystrykt po dystrykcie, powiat po powiecie; że rozliczne czynniki składające się na czysty dochód były przedmiotem obrad, i że na podstawie tych rozpraw uchwalono liczby taryfowe. Na podstawie zaś tych uchwał stósownie do innej decyzyi komitetu 18tu przerachowano wyrażone w liczbach wyniki owych uchwał taryfowych na poszczególne obszary bonitacyjne; a tak tedy każdy członek komisyi miał sposobność stworzyć sobie jasny obraz skutków tych pierwszych uchwał. Potem dopiero znalazło się kilku panów, którzy w celu wyrównania i zaprowadzenia właściwego między krajami stosunku ułożyli preliminarz kwot czystego dochodu dla krajów zosobna. Gdyby to nie było się stało, byłyby pozostawały tylko dwa sposoby: albo przedstawić rezultat pierwszego czytania pełnej komisyi centralnej i sprowadzić rzeczywiście niesłuszne przeciążenie niektórych krajów, albo — jak tutaj się stało — napowrót zaprowadzić wyrównanie.

Mówiono także o stosunku głosów w komitecie. Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że ten stosunek głosów na posiedzeniach pełnej komisyi centralnej już nie zachodził, że przeto reszta członków komisyi, którzy nie należeli do komitetu 18tu, byłaby na pewno zaprotestowała przeciw tej taryfie i byłaby mogła zarzutom swym nadać znaczenie tem więcej, ile że, jak wiadomo, nawet z wydziału komitetu 18tu dwaj członkowie oświadczyli się niezadowolonymi.

A teraz pozwólcie mi pomówić o jednej jeszcze okoliczności, t. j. o zarzucie co do zbyt małego dochodu skarbowego z podatku gruntowego. Pod tym względem mniemam, że nie trzeba lekce sobie ważyć, iż w skutek regulacyi podatku gruntowego, a mianowicie wskutek uchwał komisyi centralnej niektóre grunta, a nawet całe dystrykty są bardzo zniżone w podatku, że szczególniej grunta małych właścicieli ziemskich, z których innego mienia nie można ściągać należytości skarbu tytułem podatku gruntowego, a których grunta w drodze egzekucyi trudne są do sprzedania, doznały ulgi w ciężarze, co oczywiście przyczyni się do zmniejszenia zaległości podatkowych, tak że ubytek w dochodzie skarbowym po jednej stronie powetuje się lepszemi wpływami z drugiej strony.

Nie mogę imieniem rządu poprzeć wniosku pos. Fuxa. Gdyby bowiem zniżono ogólną sumę podatku gruntowego do 35 milionów w ten sposób, że na wszystkie strony zniżonoby procent podatkowy, natenczas wedle przekonania rządu, jakie sobie wytworzył po dokładnych studyach, mianowicie ze względu na liczne w tej sprawie petycye, nie zaradziłoby to niczemu. Przewodnia myśl projektu niniejszego jest ta, żeby uniknąć nagłego podwyższenia podatku, które, szczególniej gdyby przekraczało pewne granice, byłoby nieznośne, mianowicie w tych wypadkach, w których chodzi o właścicieli gruntów, którzy od niedawna grunta nabyli, a w umowie o cenę kupna, jak każdemu z szanownych panów wiadomo, uwzględniali ciężary gruntowe. Z jednej strony przeto nie zaradzonoby złemu, jak to czyni projekt niniejszy, a z drugiej strony uczestniczyliby w obniżeniu tem ci także opodatkowani, którym i tak już z uchwał komisyi centralnej wypadają ulgi.

Tak samo nie mogę imieniem rządu poprzeć ewentualnego wniosku pos. Fuxa, który zmierza do tego, aby obniżono ogólną sumę podatku do 36 milionów, ale to z zachowaniem okresu przejściowego. Rząd mniema, że projektowanemi przez siebie ulgami uczynił wszystko, co jakokolwiek da się pogodzić z potrzebami państwa.

Pozwalam sobie przeto zalecić ku przyjęciu wniosek komisyi podatkowej. (*Brawo! brawo! z prawicy*)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(List margrabiego Wielopolskiego).

Dziennik petersburgski *Poriadok* zamieszcza następujący list otwarty margrabiego Zygmunta Wielopolskiego do redaktora *Moskiewskich Wiedomosti*:

„W nr. 65 gazety pańskiej z bieżącego roku i miesiąca zamieszczony jest artykuł wstępny, w którym winę strasznego i nikczemnego przestępstwa, spełnionego 13 marca, złożono na Polaków, na tych lub owych, białych lub czerwonych, ale w każdym razie na Polaków. Miałbym bez wątpienia prawo zacząć od sądu za połączone z potwarzą budzenie nieprzyjaźni i nienawiści jednej części ludności przeciwko drugiej, wśród rossyjskiego narodu przeciwko innemu narodowi, zarówno podlegającemu rossyjskiemu berłu. Mniemam, że sąd rossyjski nie odmówiłby mi sprawiedliwości, ale jeszcze otwarta jest trumna, w której spoczywają zwłoki niecnie zamordowanego wielkiego monarchy, wolę więc powstrzymać się od sądowych sporów i zwrócić się raczej do opinii publicznej, do zdrowo myślących ludzi rossyjskiego narodu.

„Nie może mi pan nie przyznać pewnego prawa podobnego zwrócenia się do publiczności rossyjskiej. Przypominam, że na życie ojca mojego rewolucyoniści targali się trzykrotnie, i że nawet przyspieszona śmierć jego — największa strata, jaką kiedykolwiek w życiu poniosłem — winna być przypisana, jako następstwo, rewolucyjnemu przewrotowi, który wstrząsnął moją ojczyzną.

„Twierdzę, że nawet wówczas partya rewolucyjna, czyli ta, którą pan nazywasz *kramołą*, nie była wyłącznie pochodzenia polskiego. Weź pan pod uwagę śledztwa sądowe, rozpoczęte w latach 1861—1864, a zobaczysz, że sprawcy ówczesnych zaburzeń bynajmniej nie wszyscy byli Polakami, a z pomiędzy Polaków bardzo niewielu wyszło ze szkoły emigracyjnej w Cuneo i tym podobnych zakładów, odebrało zaś wykształcenie w zakładach naukowych rossyjskich. Sprawa rewolucyjna w społeczeństwie polskiem nigdyby nie doszła do tak olbrzymich rozmiarów, nigdyby nie doszła do takich stanowczych przejawów, gdyby nie liczyła na podobny ruch rewolucyjny wewnątrz Rossyi. Przypomnij pan sobie szalejące w Rossyi pożary, wzburzenie uczącej się młodzieży, rozstrzelanych w Warszawie Rossyan czystej krwi. Rewolucyoniści wszędzie są jednakowi: czerwoni Polacy trzymali się za ręce z czerwonymi Rossyanami; i ci i tamci działali wspólnie.

„Jestem wrogiem rewolucyi, z którą walczyłem czynnie zawsze i wszędzie. Nabyłem, jak mniemam, prawa objawienia mojego głębokiego, na doświadczeniu opartego przekonania, że obwinianie samych tylko Polaków za rok 1863 byłoby i niesprawiedliwem i historycznie błędnem. Lecz nawet zgodziwszy się na zdanie przeciwne, gdyby nawet sami Polacy winni byli odpowiadać w przeszłości za ten ruch, to czyż przystoi zwycięzcy znęcać się w ten sposób moralnie nad zwyciężonym i urągać mu! Czy władza ma prawo skarżyć się na niewolnika za tę duchową truciznę, którą jej ten ostatni niby podał? Nie moja rzecz naturalnie rozprawiać, czy w istocie stosunków osnutych na niewolnictwie nie spoczywa złe, jednako zabójcze i dla władzy i dla niewolnika, lecz mam podstawę twierdzić, że gdyby późna potomność zaczęła według pańskiej gazety odtwarzać historyę XIX w., przyszłaby bez wątpienia do tego wniosku, że Polacy musieli ciężko uciskać Rossyan, jeśli ci ostatni żywią do nich taką nienawiść.

„Powiedz pan otwarcie: czy wieczny i nieprzejednany rozdział między plemionami słowiańskiemi stanowi ostatnie słowo waszej nauki, waszej historyi, tak jak pan ją pojmuje? Czy chcesz pan uwiecznić ten rozdział, który oczyszcza i toruje drogę wszystkim rewolucyjnym knowaniom zewnątrz i wewnątrz państwa? Czy czekasz pan na nowe powstanie, czy pragniesz pan nowego rozlewu krwi, czy chcesz pan nowych konfiskacyj? Czy żal panu tej cząstki ziemi, tej cząstki powietrza, która jednak nam została pomimo wszelkich usiłowań działaczy, działających w duchu *Mosk. Wiedomosti*? Dokąd pan dążysz? Dokąd prowadzisz innych? Nie ma polityki gorszej od takiej, która umyślnie zamyka oczy, by nie widzieć prawdy.

„Wiem bardzo dobrze, gdzie jest nasza droga, a insynuacye pańskie nie sprowadzą nas z niej. Droga nasza jest prosta: prowadzi ku złączeniu się na zasadach sprawiedliwości i wzajemności dwóch narodów. Spodziewamy się, że popierać nas będą lepsze organa rossyjskiej prasy, których patryotyzm wychodzi po za granice patryotyzmu *Mosk. Wied.*, że i wśród rossyjskiego narodu podadzą nam ręce ludzie dobrze myślący, z którymi spotykamy się w idei dobra ogólnego.

„Śmiem liczyć na to, że nie odmówisz mi pan umieszczenia tej odpowiedzi i proszę przyjąć zapewnienie tych uczuć, które się panu odemnie należą.

Margrabia *Wielopolski*.

Petersburg, 24 marca 1881 r.

(Po zamachu w Petersburgu.)

Wszystkie nadeszłe pod pierwszem wrażeniem szczegóły o zamachu i towarzyszących mu okolicznościach, niejednokrotnie bajeczne lub przesadne nie wyjaśniły dotąd wiele.

Z wyjątkiem może oględniej podanych szczegółów przez korespondenta *Köln. Ztg.*, które przedstawiły rzeczywisty stan umysłów i zapatrywań w Petersburgu żaden z korespondentów nie zastanawiał się tak chłodno, jak to czyni obecnie sprawozdawca *Politische Correspondenz*, z której czerpiemy następujące wiadomości:

„Przekonano się dziś dowodnie, że którąkolwiek drogę byłby obrał cesarz Aleksander II w dniu 13 marca, nie byłby powracając uszedł zamachu, gdyż wszędzie nihiliści poczynili przygotowania. Najkrótsza droga wiodła wybrzeżem kanału Kataryńskiego, gdzie zamach ten wykonano. Kanał ten nosi nazwę od sąsiedniego na Newskim prospekcie kościoła katolickiego św. Katarzyny. Drugą ulicą wiodącą równie do prospektu jest ulica Ogrodowa, gdzie odkryto minę w podkopie. Trzecia nakoniec droga, którą niekiedy powracał zmarły cesarz, jest ulica Karawanowa, na której jak się okazało ze śledztwa, czuwali także sprzysiężeni, zaopatrzeni w mordercze narzędzia.

„Mimo to — dodaje korespondent, a co już podniósł i sprawozdawca *Gazety Kolońskiej* — mógł był cesarz ujść przynajmniej z życiem, przy zachowaniu jakiej takiej przezorności. Byłby uniknął śmierci najprzód usłuchawszy zaklęć wielkiej księżny Maryi i swojej morganatycznej żony księżny Juriew, przypominających mu przestrogi generała Loris-Melikowa, który właśnie dostał w moc swoją głównego kierownika komitetu terorystów Zeliabowa. Gdyby dalej generał Mrawinskij był odbył sumienniej rewizyę na ulicy Ogrodowej w sklepiku Kubuzewa, i zawiadomił o odkryciu, to groźne a oczywiste niebezpieczeństwo byłoby skutecznie poparło przestrogi hr. Loris Melikowa. Gdyby nakoniec car w chwili samego zamachu był usłuchał rady pułkownika Dworzeckiego i swego stangreta i w powozie nadłamanym przez wybuch pojechał natychmiast do pałacu zimowego, to byłby również uszedł śmierci uprojektowanej przez skrytobójców. Wszystkie te jednak rozpamiętywania z dodaniem ogłoszonego przez doktora Dworjaszyna orzeczenia lekarskiego dowodzą tylko, jak wiele czynników fątalnych zbiegło się razem, ażeby sprowadzić okropny wypadek.

„Wiadomo już, że na miejscu, w którem odebrano carowi życie, urządził lud improwizowaną kaplicę z kwiatów, ale nie wiadomo, że znaleziono pod śniegiem jeden palec ręki cesarza. Tem dziwniejsza to, że w pierwszej chwili bardzo silne czyniono poszukiwania wieczorem i nazajutrz za szczątkami odzienia carskiego.

„Katastrofa i odkrycie miny w ulicy ogrodowej, doprowadziły umysły do takiego naprężenia chorobliwego, że obecnie obiega mnóstwo najpotworniejszych baśni. Takiemi baśniami są wszystkie dziennikom wiedeńskim przesłane wiadomości o odkryciu całego komitetu nihilistów, o milionach funduszu, którym rozporządzają, jakoteż o pochwyceniu i uwięzieniu małżonków Kobuzewych.

„O rewizyi przez generała Mrawińskiego dokonanej prawdą jest rzeczywistą, co następuje. Petersburska policya bezpieczeństwa zorganizowana jest ściśle według wzoru policyi londyńskiej, to znaczy, że zadaniem jej wyłącznem jest mieć na oku osoby podejrzane, zbierać jak najgorliwiej wszelkie poszlaki i zawiadamiać o tem władze wyższe. Skoro poszlaki są groźne, wtedy występuje prokuratorya państwa, naznaczając do zbadania sprawy sędziego śledczego. Ale sędzia ten nie posiada prawa wydawać rozkazu aresztowania bez poprzedniego porozumienia się z prefektem policyi. Otóż w wypadku powyższym policmajster Fedorow wydał rozkaz nieprzedsiębrania rewizyi w handlu serów, uznawał bowiem poszlaki niedostatecznemi. Dopiero gdy agenci policyjni nie przestawali obstawać przy swoich podejrzeniach, gdy podali świeże fakta, popierające to podejrzenie, przepowiadające nawet podłożenie miny, dopiero wtedy Fedorow poruczył odbycie rewizyi w składzie serów Mrawińskiemu. Generał ten dodany do prefektury policyi jako urzędnik techniczny, wiedział z góry, że idzie o odkrycie miny. Trzeciej Izby jednak nawet nie otwierał, lubo tam znajdowały się przedmioty bijące w oczy i dowodzące, że prowadzono roboty ziemne. Nie zrewidowano także skrzyń, napełnionych ziemią. Generał zdał raport, że jakkolwiek właściciele składu serów budzą podejrzenie, jako ludzie nie należący do klasy pospólstwa, to jednak w lokalu samym nic podejrzanego nie znalazł. Generał Mrawiński zatem po odkryciu miny został oddany pod śledztwo i sąd sekcyi jurydycznej ministeryum spraw wewnętrznych. Rezultatem śledztwa będzie prawdopodobnie skazanie generała. Fedorow wziął po prostu demisyę a na miejsce jego powołany został pułkownik Baranow, w ostatnich czasach policmajster kowieński. Baranow był w ostatniej wojnie rossyjsko-tureckiej w czynnej służbie marynarki wojskowej komendantem statku *Vesta* na Czarnem morzu i odznaczył się atakiem na marynarkę turecką, której zniszczył dwa pancerniki. Jest on człowiekiem energicznym i dostanie się prawdopodobnie na wyższe stanowisko w służbie państwowej.“

W końcu wspomina korespondent, że całkiem naturalnie po katastrofie reakcya podniosła głowę, ale że nikt rozsądny i politycznie dojrzały w Rossyi nie przypisuje rozkwitu nihilizmu liberalniejszym w ostatnich czasach prądom z góry, których głównym przedstawicielem był i jest hr. Loris-Melikow.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szlachcińce w powiecie tarnopolskim 100 zł. zapomogi na ukończenie budynku szkolnego.

— **Hr. Wiktor Baworowski,** jak się dowiadujemy, objawił Wydziałowi krajowemu zamiar przeznaczenia całego swego majątku na utworzenie fundacyi publicznej. Dochody tej fundacyi służyć mają na cele naukowe, artystyczne i humanitarne. Majątek dla fundacyi przeznaczany składa się z 8.000 morgów ziemi podolskiej i kilkuset tysięcy złotych w kapitałach.

— **Towarzystwo** gimnastyczne *Sokół* utrzymując od lat czternastu szkołę gimnastyczną, do której młodzież z różnych zakładów naukowych bardzo licznie na naukę uczęszcza, postanowiło w roku bieżącym rozpocząć wydawnictwo czasopisma, poświęconego wyłącznie rozpowszechnianiu wiadomości, odnoszących się głównie do teoryi gimnastyki, t. j. umiejętnego zapatrywania się na znaczenie i wpływ systematycznie wykonywanych ćwiczeń cielesnych, na rozwój sił fizycznych i zdrowie. Pismo to pod tytułem *Przewodnik Gimnastyczny* redagować będzie dr. Tadeusz Żuliński.

= **W szkole ogrodniczej** przy tutejszym ogrodzie botanicznym jest opróżnione jedno stypendyum z fundacyi miejskiej. Według warunków statutami określonych ubiegać się mogą o to stypendyum tylko chłopcy ślubnego pochodzenia, ubodzy należący do gminy lwowskiej, po obojgu rodzicach albo przynajmniej po ojcu osieroceni, silnej i zdrowej budowy ciała, wieku nie więcej nad 18 lat. Kandydaci winni się wykazać, że ukończyli czwartą klasę w szkole publicznej ludowej, albo według dawnego systemu w szkole normalnej, lub też 3 klasę w szkole trywialnej dawnego systemu. Kurs nauki takiego stypendysty trwa zwykle lat cztery, w ciągu których uczeń pomieszkanie, wikt i odzież w zakładzie bezpłatnie otrzymuje. Proŝby kandydatów zaopatrzone potrzebnemi dowodami wniesione być mają do magistratu najdalej do 30 kwietnia b. r.

— **Pan Gennaro Clementi,** pierwszy tenor opery włoskiej w Warszawie, wystąpi pojutrze, w sobotę, w koncercie przy udziale pp, Kamili Morzkowskiej, Karola Mikulego i Wilhelma Czerwińskiego. Pan Clementi odspiewa Ponchielliego romans z opery *Gioconda*, Marianiego *Romance*, duet finałowy z *Aidy* z p. Morzkowską, Tostiego romans *Il Pescatore di Coralli*, Matteiego romans *Non è ver*.

— **Ostatni wieczorek** towarzystwa muzycznego odbędzie się w poniedziałek. Z zajmującego programu podnosimy *Serenadę* na klarnet i fortepian kompozycyi pana Mikulego, w której partyę fortepianową odegra sam kompozytor. Nadto wykonanem będzie tegoż kompozytora chór na głosy mięszane oraz Dopplera utwór na flet z towarzyszeniem czterech waltorni, kilkakrotnie z wielkiem powodzeniem wykonany w Wiedniu.

* **Zapiski policyjne.** Wykryto i pojmano sprawcę kradzieży srebra popełnioną przed trzema dniami u p. F. Sch. pod l. 16 na ulicy Żółkiewskiej. — Pani E. B. zgubiła na ulicy Teatralnej czarną skórzaną torebkę z kwotą 25 zł. — Złożono w policyi znalezione mosiężne ważki w starym futerale.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzymie członek ambasady austro-węgierskiej przy stolicy apostolskiej, komandor Palomba-Caracciolo; w Londynie sir Charles Reed, członek parlamentu angielskiego, prezydent londyńskiej Rady edukacyjnej, jeden z współwłaścicieli dziennika *Daily News*, przeżywszy lat 62; w Newmarket lord Dunboque, par Anglii, w 75 roku życia.

— **Zmarły żeglarz** podbiegunowy Karol Weyprecht liczył lat 43. Urodzony w Odenwaldzkiej miejscowości König uczęszczał do gimnazyum i szkoły przemysłowej w Darmstadzie, w r. 1856 jako kadet wstąpił do marynarki austryackiej, w której do kilku lat dosłużył się stopnia porucznika. W ciągu czasu od 1861 do 1871 odbył liczne podróże na Wschód, do Indyj zachodnich, Meksyku, Ameryki północnej, a w końcu z uczonym Isbjörnem wyprawę do Szpicbergów i Nowej Ziemi. Ta ostatnia podróż była niejako wstępem do wielkiego przedsięwzięcia, które wspólnie z Payerem podjął i wykonał w latach 1872—1874, mianowicie wyprawy podbiegunowej, której rezultatem było odkrycie ziemi Franciszka Józefa. Tryumf Weyprechta i Payera po powrocie z tej wyprawy jest jeszcze świeżo w pamięci wszystkich. Zmarły przedwcześnie żeglarz i uczony wydał też kilka samoistnych prac naukowych, między któremi pierwsze zajmuje miejsce dzieło, oparte na dokonanych pod biegunem doświadczeniach, p t. „Metamorfozy lodu.“ W ostatnich czasach Weyprecht, dotknięty już nieuleczalną chorobą (gruzlicą płuc), wspólnie z hrabią Hansem Wilczkiem pracował nad urządzeniem stacyj spostrzegalnych w okolicach podbiegunowych.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło w dniach 11 i 12 marca duńską wyspę Ś. Tomasza w Indyach Zachodnich.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** zagrażało w tych dniach znowu nieszczęśliwemu Szegedynowi, zdaje się wszakże, że już przeminęło.

— **Do związku pocztowego** obejmującego już większą część państw całego świata, przystąpiła z dniem 1 kwietnia republika południowo-amerykańska Chili

— **Wystawa powszechna w Rzymie,** projektowana pierwotnie na rok 1882 przyjdzie do skutku zapewne dopiero w r. 1883, ponieważ według *Italie* architekci oświadczyli, że przed końcem przyszłego roku nie mogłyby stanąć budynki wystawowe na *Strada nazionale*.

— **Dla palaczy tytoniu** ciekawą będzie może wiadomość, że zbiór ostatni tej rośliny na wyspie Kubie wypadł bardzo pomyślnie, zwłaszcza pod względem jakości płodu.

— **Zabytki przedwiekowe.** Z Aten otrzymała *Pol. Corr.* wiadomość, że w przystani Piraeus wydobyto przypadkiem z dna morskiego dziewięć kotwic kamiennych, wielkiej starożytności. Zdaniem znawców należą te kotwice w każdym razie do czasów przedhistorycznych.

— **Pożar teatru w Nicei.** Subskrypcya, otwarta na rzecz nieszczęśliwych rodzin po ofiarach pożaru, których pogrzeb odbył się w niedzielę z nadzwyczajną okazałością, przyniosła w pierwszych trzech dniach około 100.000 franków. — Z pod gruzów spalonego teatru zresztą ciągle jeszcze wydobywają spalone zwłoki ludzkie W niedzielę stwierdzono w znalezionych trupach między innemi identyczność dwóch młodych Angielek, panien Elżbiety i Katarzyny Kennedy. Brat tych nieszczęśliwych, który także był w teatrze, niewątpliwie też utracił życie, lubo dotychczas znaleziono w pogorzelisku tylko zegarek jego. Z majtków, którzy z takiem poświęceniem pełnili służbę pożarną. pięciu nie odszukano dotychczas. Dyrektor teatru, p. Bolognini, zeznał przed sędzią śledczym, iż w dzień katastrofy czuć było gaz na scenie tak silnie, iż zawiadomił o tem właściwą władzę, od której jednak otrzymał polecenie, ażeby mimo to nie zawieszał przedstawienia wieczornego!

— **Wielka kradzież brylantów** w jednym z magazynów jubilerskich w Londynie, o której donieśliśmy niedawno, wykonana została ze szczególną rafineryą, godną istotnie osławionych rzezimieszków londyńskich. Przed owym magazynem właśnie, w jasny dzień przewróciła się skutkiem pęknięcia osi przejeżdżająca dorożka, co oczywiście wywołało zbiegowisko. Wybiegli ze sklepu także subjekci, ażeby zobaczyć, co się stało. Na to tylko liczyli złoczyńcy, którzy z dorożkarzem byli w porozumieniu, i kiedy subjekci wrócili do magazynu, spostrzegli natychmiast, że w tym krótkim czasie skradzione zostały brylanty wartości przeszło 200 tysięcy zł.

— **Przeciw dyfteryi** zaleca ogrodnik monachijski p. E. Buchner w dzienniku *Augsb. Post* jako środek w licznych już wypadkach przez niego wypróbowany, inhalacye i płukanie gardła dekoktem z liści drzewa *Eucalyptus globulus* (zwanego niebieskiem drzewem gumowem), którego skuteczność przeciw wszelkim gorączkom oddawna jakoby jest znana w krajach tropikalnych. Niektórzy poważni lekarze niemieccy zajmują się już bliższem zbadaniem zaleconego przez p. Buchnera leku.

— **Długą historyę porwania** dziecka przez cyganów, opowiada dziennik *Mińskie Wiad. gubern.*, zwracając uwagę właściwych władz na ten wypadek, prawdziwy jakoby we wszystkich przywiedzionych szczegółach, a mogący obudzić zajęcie i naszych czytelników tem bardziej, że widownią jego była po części także Galicya. W Mozyrze przed dziewięciu mniej więcej laty zniknęła bez wieści z ulicy czteroletnia dziewczynka, córka izraelity Gołubowa. Rodzice okropnie odczuli tę stratę. Na poszukiwania za dzieckiem Gołubow stracił prawie cały swój majątek, a mimo to dziecka nie znaleziono. Uważali je wreszcie za zupełnie stracone, gdy nagle, całkiem niespodzianie przychodzi do nich z zagranicy wiadomość, że córka ich żyje i znajduje się w miasteczku Stryju, w Galicyi, u żyda nazwiskiem Wolski. Matka natychmiast udaje się do Stryja i w istocie znajduje tam córkę; obecnie dziewczyna ta liczy około piętnastu lat wieku. Przywieziono ją do Mozyra we wrześniu r. z Według jej opowiadań, została ona porwana przez cygankę i w półtora roku potem sprzedana w Białej galicyjskiej właścicielowi cyrku Winterowi. Dziewczynka uczyła się tam gimnastyki i woltyżerstwa, a za nieudolność lub niezręczność bili ją dyscypliną rzemienną, zaopatrzoną na końcach w ołowiane gałki, i bardzo często zakuwali w łańcuch. Od tego rodzaju kary bardzo często chorowała. Kiedy nakoniec nauczyła się już wszystkiego i mogła brać udział w przedstawieniach, rozpoczęła podróżować z trupą Wintera po różnych miastach. Była w Moskwie, Petersburgu i innych miastach Rossyi, a nakoniec zagranicą. Na afiszach Winter nazywał ją swoją córką, Franciszką Winter. O ojczyznie swojej nic nie wiedziała, pamiętała tylko, że jest żydówką, że ma gdzieś rodziców, braci i siostry, za któremi ciągle płakała. Będąc we Lwowie, trawiona tęsknotą i okrutnem obejściem się właściciela, postanowiła uciec, choć nie wiedziała dokąd i gdzie. Pewnego razu podczas reprezentacyi, potrafiła uniknąć uwagi Wintera i nie zdoławszy nawet zmienić kostyumu, prosto z budy hecarskiej uciekła do lasu, gdzie w okropnym strachu przepędziła całą noc. Rano spostrzegł ją żandarm, który uproszony przez nią odwiózł ją do wsi Lubliny, do pewnego żyda, ten zaś odwiózł ją do Stryja. Tutaj zajął się nią bardzo gorliwie żyd Wolski, i za pośrednictwem ogłoszeń po dziennikach i zawiadomienia rabinów, zdołał odszukać jej rodziców. Gdy ją przywieziono do Mozyra bez żadnych wskazówek znalazła dom swych rodziców. Mówi dobrze po rossyjsku, po niemiecku i po polsku. Według jej słów, Winter ma jeszcze pięć osób obojej płci w ten sam sposób nabytych i tak samo traktowanych jak ona a cyganie na każde jego żądanie dostawiają mu dzieci. — Rozumie się, że sądy rossyjskie wdać się musiały w tę sprawę, przytoczony dziennik wszakże nic w tej mierze podać jeszcze nie może bliższego, nie powiada nawet, gdzie obecnie przebywa ów Winter, którego cyrku swoją drogą nie przypominamy sobie we Lwowie. Cała ta opowieść sensacyjna jest też mocno podejrzaną — przynajmniej o szczegółach odnoszących się do Lwowa i Galicyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lesista wyżyna podolska.

II.

Żal serce ściska patrząc na owe kurne czyli dymne niskie chaty grodzone z chrustu i lepione gliną, bez światła i bez suchego zdrowego powietrza, w których rozniecìwszy ogień dla ogrzania i zgotowania posiłku, trzeba sadowić się na ziemi w braku podłogi, chroniąc się od uduszenia dymem, a w którychto lepiankach, żyje lud zamieszkujący ziemię żyzną i do tego okolicę lesistą. Wpływ mieszkań na umysłowy i zdrowotny stan człowieka nie da się zaprzeczyć; jest to czynnik, który po przyrodzonych warunkach okolicy, wpływa w pierwszym rzędzie na ukształcenie człowieka pod względem naturalnego rozsądku, temperamentu, zdrowia a w końcu i większej lub mniejszej zdolności regeneracyjnej. Dowodzi tego najlepiej statystyka, która w datach mnożenia się ludności, wykazuje rażące kontrasty w porównaniu ludu górskiego, zamieszkującego najobszerniejsze i najczyściej utrzymywane domostwa, do mieszkańców Podola, wiodących swój żywot w lepiankach

Na polu pracy organicznej, zmierzającej do podniesienia naszego ludu, zająć musi z czasem obok oświaty i podniesienia materyalnego dobrobytu, równorzędne stanowisko stopniowe podźwignięcie mieszkań z dotychczasowego stanu, odpowiadającego zaledwie ludom stojącym na pierwszym szczeblu cywilizacyi. Należy mieć wszelką nadzieję, że niezadługo nadejdzie ten czas, w którym podobnie do dzisiejszych gorączkowych niemal usiłowań wskrzeszenia oświaty, krzątać się będą ludzie dobrej woli miłujący lud, o ulepszenie jego mieszkań. Szczęśliwe okolice, których lasy będą mogły za nadejściem tej upragnionej epoki dostarczyć drzewa budowlanego; tam samo unormowanie przystępnych cen, a często i ofiarność prywatna, wystarczą do przeprowadzenia podobnego dzieła. Przeciwnie w okolicach, o których tu mowa, napotkać muszą podobne usiłowania na przeszkody nie do zwalczenia dla braku pod ręką materyału, bądź na domostwa drzewiane, bądź na pokrycia murowanych, do którychto ostatnich nie podobna przecież przystępować wprost od dzisiejszych lepianek, bez żadnego okresu przejściowego.

Z tego, co powiedziałem, wynika jasno, że w okolicy tej daje się czuć ogólna potrzeba wprowadzenia w gospodarstwie leśnem uprawy takich szlachetnych rodzajów drzew, któreby zająwszy godnie tak korzystne siedliska i glebę, zdolne były zarazem podnieść upadający stan tej gałęzi gospodarstwa, podźwignąć produkcyjną wartość ziemi, lasem zajętej, przywrócić dawną świetność stosunków handlowych i zaradzić niechybnemu brakowi tak ważnego produktu leśnego, jakim jest bezpośrednie drzewo budulcowe. Myśl ta nie jest w zasadzie nową; zajmowała ona bowiem już od kilku dziesiątek lat ludzi fachowych, czego dowodzą najlepiej usiłowania uprawy sosny pospolitej, które jednak nie odniosły spodziewanych rezultatów. W tej mierze odznaczają się lasy należące do dóbr klucza romanowskiego, gdzie w kilkunastu już miejscowościach wyhodowano kilkudziesięcioletne ostępy sosnowe. Wzrost osobników nie przechodził wprawdzie stanu miernego a drewnu brakło własności żywicznych, nadających mu wyłącznie wartość, (z wyjątkiem jedynego ostępu w straży Podmanasterze) lecz pomimo tych stron ujemnych łudzono się długo, bo prawie przez pół wieku, że w ostępach tych dorośnie chociażby miernej wartości budulec, którego brak daje się czuć już od dawna większym skarbom. Niestety czas innego nauczyć miał doświadczenia, a lata 1874 i 1876 rozwiały wszelkie chociażby najsłabsze nadzieje w tej mierze. Sosna cierpiąca pospolicie od okiści, lecz znosząca tę klęskę elementarną do pewnego stopnia w swej krainie piaszczystego niżu, uległa jej tu zupełnie, prawdopodobnie dla mniejszego jeszcze stopnia elastyczności swych kończyn, niż to ma miejsce w jej ojczyźnie. Nie mogła się też oprzeć łamanym a gwałtownym prądom wiatrów, właściwych tej okolicy, od którychto wpływów cierpi w innych okolicach mniej niż inne drzewa szpilkowe; a tak czego nie zniszczyła okiść w zimie z roku 1874 na 1875, to wyłamały wiatry w roku 1876. Dzisiaj już tylko z resztek niedobitków stojących w rozstrzeleniu, a często już tylko z pozostałych pniaków poznać można, że tu był ostęp sosnowy.

Z niewielu starych ostępów sosnowych, jakie w tej okolicy jeszcze znalazłem, zasługiwał na uwagę jedynie pomniejszy ostęp w Łankach, którego osobniki zbliżyły się były najwięcej do rozwoju i jakości odpowiadającej temu rodzajowi drzewa; zresztą w miejscach, gdzie uszły zagładzie przez wspomniane już klęski spowodowanej, odznaczają się zawsze tępym przyrostem, przysadkowatą i mocno stożkowatą budową strzały, a nadewszystko uderza w nich skłonność do rozrastania się strzał w dwa, trzy a nawet i cztery wierzchołki. Częstokroć napotkać można podobne rozrastanie się, poczynające się tak nizko, że nadaje ono drzewu postać pnia rozrosłego w kilka strzał samoistych. Osobliwszy ten ustrój anormalny, wskazujący na nieodpowiednie siedlisko, w tym stopniu, jakiego dotąd nigdzie nie spostrzegłem, można studyować na południowym stoku pagórka w Stanimierzu, pokrytego kilkudziesięcio-morgowym borkiem sosnowym, mniej więcej 50 lat wieku.

Smutne doświadczenia, jakie nam przyniósł sam czas, a które poznaliśmy już w poprzednim ustępie, niemniej też naturalne wskazówki, powinnyby wyrobić w nas nareszcie to przekonanie, że wszelkie dalsze zabiegi około przyswojenia sosny w tej okolicy pozostałyby bezowocne; że zatem należy sosnę cenną gdzieindziej, wykreślić stanowczo z listy rodzajów drzew kwalifikujących się do hodowli w lasach tej okolicy.

Zawyrokowawszy w ten sposób o sośnie, wypada teraz zastanowić się koniecznie nad narzucającem się pytaniem, któreby to z żywocących w kraju drzew wybrać, aby zastąpić niem korzystnie ów pozorny brak, jaki powstał po odsądzeniu sosny? Mimo woli nasuwa mi się domysł, że znajdzie się może nie jeden z łaskawych czytelników, którego myśl sięgnie w lot na Beskidy, aby ztamtąd sprowadzić świerk, którego zalety miał sposobność poznać przy wycieczkach w góry. Wszakże znane mi jest zamiłowanie, z jakiem na zachodnim krańcu naszej wyżyny a nawet na równinach uprawiają świerk który nietylko łatwo się przyjmuje, lecz nadto buja formalnie we wzroście, jakby roślina cieplarniana, ku wielkiemu zadowoleniu tych, którzy nie znają jego natury. Złudne te zjawiska, które miałem sposobność nieraz oglądać, skończyć się muszą pierwej czy później przykrem rozczarowaniem; świerk bowiem jako naturalny mieszkaniec wysokich gór, gdzie na glebie powstałej z zwietrzałości granitu, gnejsu i karpackiego piaskowca, przy odmiennem zupełnie ciśnieniu powietrza rosnąc powolnie, dostarcza nader trwałego materyału budowlanego o zbitej i silnie tkance drzewnej; traci te cenne własności zupełnie, przeniesiony na doliny lub zwykłe wyżyny. Wprawdzie bujność jego wzrostu bywa tu nieraz zdumiewającą szczególnie w młodości do pewnego wieku; wkrótce jednak około 30 do 40go roku życia, zaczyna się u niego anormalna budowa strzały i gałęzi a równocześnie z nią pojawia się choroba mursu czerwonego, który drzewo to czyni nieprzydatnem do jakiegokolwiek uwagi godnego użytku. Im bujniejsza gleba, tem wcześniej kończy świerk na niej żywot swój w podobny sposób; gdzie zaś natrafił na glebę jałowszą i płytszą, tam uniknie on wprawdzie mursowatości, lecz drewno jego o szerokich słojach i rzadkiej tkance komorkowej, wcale poślednią mieć może tylko wartość w budowlach.

Widzimy więc, że próba zaprowadzenia w tej okolicy uprawy świerka na większą skalę, naraziłaby nas tylko na przykre zawody nie prowadząc do zamierzonego celu. Lecz nawet do hodowania w podrzędnem przymięszaniu nie można tu świerka zalecić już dlatego, że posiada szczególniejszą zdolność, dostawszy się raz na nasze wyżyny lub doliny, nader szybkiego szerzenia się przez samosiew kosztem innych rodzajów drzew, które z czasem ruguje z ich własnych siedlisk zupełnie.

OSTATNIA POCZTA

JC. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił wczoraj z Petersburga do Wiednia.

W sprawie procesu przeciw carobójcom telegrafują z Petersburga do *Wiener Allg. Ztg.* 28 b. m: Akt oskarżenia opiewający na carobójstwo i udział w tajnem stowarzyszeniu rewolucyjnem zakomunikowany został oskarżonym. Oskarżonej Zofii Perowskiej, która jest córką byłego gubernatora petersburskiego, zostanie ten akt jutro wręczony. Oskarżyciel Murawiew substytut starszego prokuratora, bratanek głośnego gubernatora Litwy, liczy dopiero lat 30, był on przedtem prokuratorem i profesorem uniwersytetu w Moskwie i odznaczył się w poprzednich procesach politycznych. Ryssakowa bronić będzie rzecznik prawny Unkowski, dziekan i prezes Izby adwokatów. Oskarżony Żelabow bronić się będzie sam. Oskarżona Jessika Helfmann nie jest siostrą skazanego nihilisty Deutscha, jak to mylnie donoszą. Proces rozpocznie się 7 kwietnia i trwać będzie cztery dni. Rozprawa będzie publiczną, ale wstęp dozwolony będzie tylko za biletami. Liczba świadków wynosi 62, expertów 11. Sprawozdanie z procesu będzie publikowane.

Z wyjątkiem Ryssakowa i Michajłowa wszyscy oskarżeni stali już przed sądem; Żelabow i Perowska uznani byli za niewinnych, Helfmann dopiero niedawno wyszła z więzienia po odsiedzeniu 12toletniej kary. Ryssakow, który w pierwszych dniach odmawiał wszelkich wyjaśnień, zeznał później, że czynem swoim chciał pokazać nihilistom i socyalistom, że śmierć cara w niczem nie zmieni ich pozycyi w społeczeństwie a z drugiej strony dowieść rządowi, że środki policyjne i ukazy rządu nie sprawiają żadnego na nihilistach wrażenia. Kiedy go spytano jak można tyle energii poświęcać celowi tak zbrodniczemu, odpowiedział: „Chciałem równocześnie zadać cios teroryzmowi czerwonemu i białemu. Byłem wprawdzie współpracownikiem nihilistów ale w naradach ich nie brałem udziału i miałem odmienne od reszty oskarżonych cele. Jestem socyalistą, gdy oni są terrorystami. Partya terorystów była bliską rozbicia, a zamach na cara był ostatnią strzałą w kołczanie“.

Po uwięzieniu Żelabowa poczyniła Perowska jeszcze tej samej nocy wszelkie przygotowania do zamachu. Żelabow i Perowska przyznają, że zapomocą teroryzmu i carobójstwa zamierzali wywołać powszechny przestrach i korzystając z niego obalić rząd, aby na jego miejsce zorganizować socyalistyczną komunę. Banda spiskowców otrzymywała drobne subwencye i żyła z datków otrzymywanych od wygnanych towarzyszy Lissoguba. Oskarżona Helfmann twierdzi, że była tylko bierną uczestniczką spiskowców; była ona kochanką Fessenki, którego planów nie znała. Wyrobnik Michajłow, człowiek ograniczony, twierdzi, że nie zna żadnego z przywódców i że jacyś nieznajomi kazali mu pójść do mieszkania Nawrockiego i Fessenki. Rewolwer musi mieć przy sobie każdy nihilista, strzały na policyę były tylko dane dla własnej obrony. Żelabow i Perowska twierdzą, że z Genewą i Londynem zostawali tylko w luźnych związkach, ograniczając się na wymianie opinii z zamieszkałymi tam nihilistami. Żelabow, Perowska i Ryssakow otrzymali dopiero w ostatnim dniu wiadomość o zamachu.

Z Petersburga 30 marca donoszą: Minister Makow otrzymał dymisyę, a poczty, telegrafy wraz z wydziałem obcych wyznań przydzielone zostają do ministerstwa spraw wewnętrznych. Milutyn ma zostać prezesem Rady państwa. Wczoraj wszystkie deputacye prowincyalne, składające się z 600 osób, miały uroczyste posłuchanie u cesarza; przedstawioną była także deputacya polska z Warszawy oraz ośmiu chłopów z Lubelskiego (zapewne unitów *Red.*). Cesarz miał przemowę tylko do deputacyi moskiewskiej. Hr. Loris Melikow oznajmił, że jutro cesarz na osobistem posłuchaniu przyjmować będzie Polaków. Delegowany na pogrzeb cesarski z uniwersytetu warszawskiego słuchacz tegoż uniwersytetu, Polak Zalewski, miał doznać objawów wyraźnej niechęci ze strony studentów rossyjskich.

Z Warszawy piszą do *Dziennika Poznańskiego*:

Nakoniec zrealizowała się pogłoska o zaprowadzeniu katedry polskiej literatury i języka na uniwersytecie naszym, nie mniej, co ważniejsza, że profesorem tej katedry nie będzie osobistość narzucona przez rząd, ale wybrana przez dziekanów uniwersytetu. Otóż w zeszły czwartek dziekani wybrali p. Piotra Chmielowskiego, dawnego ucznia szkoły głównej, dziś redaktora *Ateneum*. Kandydatów było jedenastu. Jednakże w końcu p. Piotr Chmielowski wybrany został jednogłośnie. Wybór zakomunikowano p. Apuchtinowi do zatwierdzenia przez władzę w Petersburgu. Zatwierdzenie nastąpi niezawodnie a wykłady rozpoczną się od nowego roku szkolnego.

Deputacya z Warszawy na pogrzeb cara Aleksandra II przybyła do Petersburga dnia 25 b. m. o godzinie 6 wieczorem. W gronie jej znajdują się następujące osoby: ordynat Tomasz hr. Zamoyski, prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego Aleksander hr. Ostrowski, margrabia Zygmunt Wielopolski. Rodryk hr. Potocki, Włodzimierz książę Czetwertyński, Karol hr. Jezierski, Konstanty hr. Przezdziecki, obywatele ziemscy: Ludwik Górski, Aleksander Kłobukowski, Stanisław Karski, Jan Zawisza i Stanisław Szulc, prezes gminy izraelickiej w Warszawie dr. Ludwik Natanson, prezes zgromadzenia kupców warszawskich Stanisław Brun, fabrykant Karol Temler, o raz finansiści: Stanisław Kronenberg i Mieczysław Epstein. Nazajutrz dnia 26 marca o godzinie 11 przed południem deputacyę przyjmował p. generał-gubernator warszawski Albedyński; o godzinie zaś 2 po południu przyjmował ją p. minister spraw wewnętrznych hr. Loris-Melikow. Tegoż dnia wieczorem deputacya znów była przyjmowana przez gen. Albedyńskiego. Wreszcie na poniedziałek zapowiedziano przyjęcie deputacyi warszawskiej przez prezesa komitetu ministrów hr. Wałujewa, a na środę posłuchanie u cara w pałacu Zimowym. Na pogrzebie zmarłego monarchy, przy złożeniu zwłok do grobu znajdowały się tylko trzy deputacye: petersburgska, moskiewska i warszawska. Deputacyę z gubernij: Wileńskiej, Kowieńskiej i Grodzieńskiej składali pp. hr. Plater, Umiastowski, ks. Michał Ogiński, hr. Zubow, Pawłowski, Jan Ursyn Niemcewicz, Dziekoński i kilku innych. Podczas uroczystego przeprowadzenia regalij z cerkwi zamkowej do pałacu Zimowego koronę polską nieśli dwaj członkowie tej deputacyi pp. Plater i Niemcewicz. Deputacyę uniwersytetu warszawskiego składali profesorowie Brodowski i Samokwasow oraz czterech studentów Polaków i Rossyan. Było też z Królestwa Polskiego na pogrzebie kilkunastu włościan.

Kapituła w Trewirze wybrała wikaryuszem kapitulnym dra Lorenzi.

Izba niższa w Hadze przyjęła pierwszy artykuł wniosku, ustanawiającego podatek od renty i papierów wartościowych w wysokości $2^1/_2$ prc.

Znany nihilista Hartmann ogłasza w dzienniku Rocheforta list, w którym mówi, że już w r. 1879 nihiliści powzięli myśl podminowania ulic Petersburga, napotykali jednak na niezwalczone przeszkody, gdyż już w głębokości 4 metrów występnje woda. W zimie jednakże w zamarzłej ziemi wykonanie tego zamiaru jest możebnem. Miano zamiar podminować pałac Zimowy i wysadzić go w powietrze. Teraz część programu została spełnioną. Hartmann zapewnia, że nihiliści nie będą wchodzili z Aleksandrem III w żaden kompromis i że samowładztwo w Rossyi stało się niemożebnem, oraz dodaje, że mała tylko część nihilistów została aresztowaną i to przeważnie złożona z ludzi niemających udziału w kierownictwie spraw sprzysiężenia.

Z Genewy donoszą. że rada związkowa postanowiła zarządzić śledztwo względem postępowania emigrantów rossyjskich bawiących w tem mieście przed i po ostatnim zamachu. Między innemi zażądano do Berna oryginałów wszystkich telegramów przesłanych w tym czasie przez rossyjskich emigrantów.

Według *Italie* stosunki między Hiszpanią i Stolicą Apostolską poprawiły się. Rząd hiszpański uczynił Watykanowi propozycye w przedmiocie polityki kościelnej, i postanowił trzymać się w sprawach bieżących konkordatu, odnosząc się w razach wątpliwych do Kuryi rzymskiej dla porozumienia. Na tej podstawie można było znaleść ambasadora dobrze widzianego przez obie strony.

Nowy gabinet portugalski uważanym jest jako ministerstwo koalicyjne. Prezes gabinetu sędziwy starzec Sampajo, należał do jednego z poprzednich rządów, jako członek stronnictwa liberalno-konserwatywnego. Minister spraw zagranicznych, dotychczasowy poseł w Londynie d'Antas, według telegramu biura Reutera, miał tylko tymczasowo objąć swój wydział.

W sprawie greckiej obok ciągłych zapewnień, że załatwienie kwestyi na podstawie ostatnich propozycyj tureckich jest możebne, pojawiają się doniesienia pesymistyczne, że sprawa cała weszła w stadyum najkrytyczniejsze. Gabinet ateński miał postanowić, że gdyby wszelkie usiłowania nakłonienia sułtana do większych ustępstw miały się okazać bezskutecznemi, w takim razie okólnikiem zawiadomi mocarstwa, iż sam wprowadzi w wykonanie uchwały konferencyi berlińskiej. Grecya przytem miała już prosić mocarstwo blokowanie Dardanelli, ażeby Turcyi przeszkodzić w wysyłce wojsk. Mocarstwa odrzuciły to żądanie, prowadzą jednak między sobą układy względem postawy, jaką mają przyjąć na przypadek wybuchu wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 marca. Izba deputowanych odrzuciła 170 głosami przeciw 142 wniosek Pajera w przedmiocie zniżenia podatku gruntowego w krajach alpejskich, a następnie 195 głosami przeciw 112 także wniosek Walterskirchena o przekazanie wniosku Pajera komisyi — i przyjęła odnośny artykuł według wniosku komisyi.

Artykuł 4 uchwalono z dodatkiem Mengera co do podwyższenia podatku gruntowego tym właścicielom ziemskim, którzy płacą co najmniej 1000 zł. podatku. Z art. 5 eliminowano na wniosek Grocholskiego alineę, która mówi o podwyższeniu podatku w razie przyrostu obszarów produkcyjnych.

Na tem skończyły się rozprawy nad ustawą o podatku gruntowym, poczem przyjęto rezolucyę o sprostowaniu z urzędu indykacyj.

Starzeński wniósł interpelacyę, czy rząd skłonnym jest do wydania rozporządzeń zniżających opłaty od konwersyi wysoko oprocentowanych długów włościańskich na mniej uciążliwe. Przyszłe posiedzenie w piątek.

Berlin, 30 marca. Następca tronu powrócił z Petersburga w najlepszem zdrowiu. Pociąg spóźnił się o dwie godziny z powodu pęknięcia obręczy jednego z kół.

Berlin, 30 marca. W parlamencie niemieckim przy dyskusyi nad memoryałem o wykonaniu prawa przeciwko socyalistom udowodnił Puttkamer, na zasadzie obszernych akt dowodowych, że względem socyalistów postępowano bez zbytecznej surowości lecz energicznie. Składek dla rodzin wydalonych nie zakazywano nigdy, jeżeli wyłącznie na ten cel były przeznaczone. Energiczne wykonywanie prawa było konieczne, z powodu codziennie wyraźniej okazującej się oczywistości, że ateistyczna i nieuznająca ojczyzny frakcya socyalistów z Mostem i Hasselmannem propaguje morderstwa, umiarkowańsza zaś frakcya nie zamierza wprawdzie zaraz uciekać się do gwałtów i rewolucyi, ale systematycznie podkopuje istniejącą władzę. Dążność obu tych odcieni jest jednakowa. Minister przytacza wyrażenia Mosta i Hasselmanna o zamordowaniu cara w Petersburgu, o religii i biblii. Cytaty te wywołały objawy wstrętu i oburzenia ze wszystkich stron Izby. Stosunki w Niemczech są tego rodzaju, że rząd pruski wniesie rozciągnięcie złagodzonego stanu oblężenia na Lipsk.

Hamburg, 30 marca. Przedłożonym został Izbie reprezentantów wniosek senatu, wyrażający, że nadeszła chwila odpowiednia, ażeby przedsięwziąć próbę pogodzenia zapatrywań Hamburga i rządu cesarstwa w sprawie przyłączenia Hamburga do związku celnego. Senat proponuje, aby Izba zamianowała dziesięciu mężów zaufania dla poufnej narady.

Bukareszt, 30 marca. Minister spraw zagranicznych Boerescu oświadczył w senacie, że proklamacya królestwa wywarła u obcych rządów dobre wrażenie.

Ateny, 30 marca. Dekretem królewskim posiedzenia Izb zostały zamknięte. Koncentracya wojsk na granicy trwa ciągle. Dzienniki przemawiają wojowniczo.

Na wyspie Krecie z powodu zbliżających się wyborów panuje wielkie wzburzenie. Jeszcze przed wyborami obawiają się rozruchów.

Londyn, 30 marca. Rząd postanowił pociągnąć do odpowiedzialności dziennik *Freiheit* za artykuł o zamordowaniu cara. Proces kryminalny przeciw Mostowi rozpocznie się bezzwłocznie.

Wiedeń, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Telegram londyński z dyplomatycznego źródła do *Presse* donosi z Konstantynopola, że parowce *Moukhbir* i *Assiri-Djedid* z 2.500 redyfów i 500 skrzynkami amunicyi odpłynęły do Volo.

Minister marynarki nakazał szybkie uzbrojenie floty pancernej tureckiej. Liczbę robotników w arsenałach pomnożono znacznie.

Do *Presse* telegrafują z Petersburga, że powszechne panuje tam przekonanie, iż jeśli Szwajcarya sama nie przedsięweźmie środków przeciw organizatorom zamachów, Rossya odwoła z Szwajcaryi swego posła. a potem nastąpią dalsze kroki.

Jako następcę hr. Milutyna wymieniają naczelnika wielkiego sztabu, generała hr. Haydena.

Wiedeń, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Do *Tagblattu* donoszą z Petersburga. że w audytoryum profesora Botkina miała miejsce demonstracya przeciw warszawskim studentom, należącym go deputacyi przybyłej na pogrzeb cara, którzy do audytoryum przybyli jako goście.

Petersburg, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Car Aleksander III przyjął deputacyę polską bardzo życzliwie i zalecił jej; żeby dni kilka pozostała w Petersburgu.

Konferencye dyplomatyczne, w celu wspólnej akcyi przeciw szwajcarskiemu prawu schronienia, odbyły się wczoraj.

Mina w ulicy Sadowej przechodziła przez jeden z dołów kloacznych. Skonstatowano że robiący podkop używali respiratorów namoczonych w kwasie karbolowym.

Zofia Perowska została zadenuncyowaną przez własnego ojca.

Zaprowadzenie odpowiedzialności ministrów w zasadzie zostało postanowione. Każdy minister kierujący wydziałem składać będzie bezpośrednio raporta carowi.

Słychać że aresztowano pazia, który w pałacu Zimowym doręczał listy z pogróżkami do cara.

Pewien znany także w Berlinie dyplomata mówi w *Nat. Ztg.* o katastrofie petersburskiej co następuje: „Miałem smutną sposobność widzenia śmiertelnie ranionego cara. Ciało jego przedstawiało skrwawioną masę niepodobną do poznania. Car wymówił tylko jeden wyraz: „Aleksander“ i nie przyszedł wcale do przytomności.

W pasku spinającym odzież obecnego następcy tronu znaleziono po powrocie jego z przechadzki list z pogróżkami do jego ojca Aleksandra III.

Petersburg, 31 marca. (*Tel. pr.*) Wczoraj pojawiła się tu banda, której członkowie zdzierają damom welony żałobne. Domyślają się w tem nihilistycznych agitacyj.

Policmajster Baranow otrzymuje ciągle listy z pogróżkami.

Londyn, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Przywódca socyalistów Most został aresztowany i staje dzisiaj przed sądem policyi poprawczej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30go marca 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 181·25, Węg. akcye kredyt. 270·25, Akcye anglo-austr. 126·—, Akcye banku Union 129·20, Akcye kolei Karola Ludwika 268·75, Akcye kolei północnej 231·—, Akcye kolei południowej 108·—, Akcye kolei Alföld. 161·25, Akcye kolei Elżbiety 206·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 124.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 89·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cissy 108.—, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 113·50, Akcye banku związkowego 128·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20·, Węgierskie losy 116·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 30go marca 1881, godzina 5 min. 50. Akcye kredytowe 301·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 268·75, Południowa —·—, Renta papierowa 75·70, Galicyjskie listy zastawne 103·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·27, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 31 marca 1881, godzina 10 min. 46. Akcye kredytowe 301·70, Anglo-Austr. 125·70, Akcye banku Union 128·80, Kolej Karola Lud. 268·75, Południowa 108·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·27, Rubel papierowy 1·20¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 30 marca. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 12·25 zł., żyto 10 65 do 11.15 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 32.— 32·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.27 do 11.32 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 212·50, żyto —·—, spiritus loco 53.70, olej rzepakowy 51.60. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.50, olej rzepakowy 71·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 31 marca 1881.

Hotel George'a.

Pp. Z. hr. Mniszek z Rossyi. Dr. K. Gottlieb z Brzeżan. M Garapich z Cebrowa. S. Garapich z Olejowa. R. Laskaraki z Foltyszan. K. Worel z Folticzen

Hotel Europejski

Pp. Wense z Petersburga. J. Zwehl z Petersburga. Br. Komers z Petersburga. P. Kritzky z Wołoczysk.

Hotel Angielski.

Pp. B. Horodyski z Krogulca. F. Obertyński z Sawczan.

Hotel Warszawski.

P. W. Sliwiński z Paryża.

Hotel Krakowski.

Pp. I. Białoskórski z Łuczyc. I. Mieskowski z Poznania.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. br. Romaszkan do Horodenki. Dr J. Rosenberg do Stryja. S. Turteltaub do Stryja. F. Kowalski do Sanoka. J. Celewicz do Uhnowa J. Kieszkowski do Łuki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 31 marca 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 736.30mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 1.2°C. Psychrometr wilgotny + 0.4°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 10.
Temperatura powietrza + 1.0°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 762.40mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 marca 1881.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	266	50	269	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	—	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	30	101	30
„ „ „ 4 pr. w. a.	93	75	94	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	30	101	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	30	104	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	—	—	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	50
Dukat cesarski	5	44	5	54
Napoleondor	9	23	9	33
Półimperyał	9	48	9	60
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	56	90	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 marca 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.95	74.10
luty-sierpień	74.—	74.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.10	75.25
kwiecień-październik	75.10	75 25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.75	121.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.25	122.75
„ „ 1864 po 100 zł.	172.—	172.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	142.50	143.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.20	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	92.60	92.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	97.50	98.25
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.70	95.20
Węgier	96.25	96.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125.75	126.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	296.75	297.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	785.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	804.—	806.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	582.—	584.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	205.—	205.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2295.—	2300.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	265 50	266 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.50	173.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	292.50	293.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156.25	156.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.30	100.70
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.30	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.75	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.50	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.40	103.70
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.25	92.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	88.—	88.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.—	103.50
„ „ „ „ II emisyi	102.50	—.—
„ „ „ „ III. „	102.50	103.—
„ „ „ „ IV. „	101.50	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	93.—
z r. 1867	97.75	98.25
z r. 1868	94.50	94.75
z r. 1872	91.75	92.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	88.10	88.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.25	181.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	107.—	108 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.30	20.60
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.25	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	46.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.—	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 25	40.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.15	117.35
Paryż za 100 fr.	46.15	46.20

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.49.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.49.—	5.51.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.26.50	9.27.50
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 30 marca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	7[illegible]	60
„ „ „ w srebrze	76	55
Renta w złocie	93	55
Losy pożyczki z roku 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego	811	—
„ „ kredytowego	299	90
Londyn	117	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	27—
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

(403) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 16 Februar 1881, ZZ. 2211 und 2164, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravská orlice" Nr. 35 vom 13 Februar 1881 wegen des Leitartikels „C. k soud zemìd cestou zákonu" nach §. 300 St G., dann wegen der Notiz „Pražká Politik," nach den §§ 309 und 310, Abs. 2 St G., ferner der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 34 vom 11 Februar 1881 wegen des Artikels „Der Sprachenzwang auf der Geschwornenbank" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1881, Z. 3825, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Národní listy" Nr. 33 vom 8 Februar 1881 wegen des Artikels „+ Z V dne. 6 [illegible] (Pov dop) (Trková [illegible] lá)" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1881, Z. 1303 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolínské Noviny" Nr 13 vom 12 Februar 1881 wegen des Correspondenzartikels „Z Prahy 10. února" nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Ubenie pražského německého [illegible]" in der Beilage dieser Zeitschrift „Vesna Kutnohorská" nach § 302 St. G. verboten

(1497) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 und 16 Februar 1881, Z 3933 und 4137, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr 3 vom 9 Februar 1881 wegen des Artikels „Sociálne politický prehled" von „Italský list" bis „hlás" nach den §§ 308 und 310 St G., dann der Zeitschrift „Narodni listy" Nr 37 vom 12 Februar 1881 wegen des Artikels „Ze soudní síně. S udce před soudem" nach § 300 St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1881. Z. 3932 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 5 vom 15 Dezember 1880 wegen des Artikels „Rottet sie aus die erbärmliche Brut" nach den §§ 58 a b c und 59 c St. G., wegen des Artikels „An das deutsche Volk" nach den §§ 58 c und 59 St. G. wegen des Artikels „Der vierte französische Arbeiter-Congreß in Havre" nach § 305 St G, wegen des Artikels „Es ist kein Gott" nach § 122 a b St. G, wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach § 300 St G., dann wegen des Artikels „Schweiz" nach § 305 St. G. verboten

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1881, Z. 4052, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 2 vom 9 Jänner 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen! Vergesset der Verfolgten und Gemaßregelten nicht" nach § 310 St G; wegen der Artikel „Abonnements-Einladung" und „August Blanqui" nach § 305 St. G, wegen des Artikels „Deutschland" nach den §§ 305 und 310 St G., dann wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach den §§ 64 und 65 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1881, Z. 4301, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 3 vom 16 Jänner 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen! Vergeßt der Verfolgten und Gemaßregelten nicht!" in Verbindung mit dem Artikel „Fonds zur Unterstützung der Opfer des Socialistengesetzes" nach § 310 St. G, wegen des mit „68.857" überschriebenen Artikels, dann wegen des Artikels „Paris, 6 Jänner" nach § 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Aus Oesterreich" nach § 63 St. G. verboten.

(2197 1—3) **Edykt.**

L. 1973. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 5746 złr. 79 ct. i 330 złr. w. a. z przyn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w dwóch terminach dnia 15 maja i dnia 15 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 9 w Mogile w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 20000 złr.

Wadyum 2000 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny chęć kupna mający w tut. sądowej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 24 stycznia 1881.

(2156 1—3) **Edykt.**

L. 10053. C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wierzycieli masy konkursowej Samuela Jakóba Reissa, iż wskutek dokonanego dnia 3 marca 1881 wyboru p. Maurycy Rohtmana w miejsce Maurycego Bardacha który urząd swój złożył zarządcą tej masy ś. p. adw. Dr. Czeszer, zastępcą zarządcy masy zamianowany został.

Lwów 5 marca 1881

(2355 1—3)) **Edykt.**

L 11260. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w masie rozbiorowej Herscha Baara w skutek przeprowadzonego przez wierzycieli wyboru p. Jakób Schiffman zarządcą zaś p. Hersch Kozower zastępcą zarządcy tej masy zamianowany został.

Lwów, 12 marca 1881.

(2312 3—3) **Kundmachung.**

Z. 465 In Folge der Standes-Erhöhung des Bosnischen Gendarmerie-Corps hat sich die Nothwendigkeit der Completirung desselben um beiläufig 300 Mann ergeben. Ueber Veranlassung des k. und k. Reichs-Finanz-Ministers ergeht an die Unteroffiziere und Reservisten des k. k. Heeres die Aufforderung, sich zum Eintritte in diese Truppe zu melden. Nach dem provisorischen Statut für das Gendarmerie-Corps für Bosnien und Hercegowina ist zur Aufnahme in dieses Corps erforderlich:

a) der Nachweis über die Heimats-Zuständigkeit;

b) unbescholtener Lebenswandel, geistige Fähigkeit und gewandtes Benehmen;

c) ein Alter nicht unter 20 und nicht über 45 Jahre;

d) lediger Stand oder kinderloser Witwenstand;

e) ein gesunder starker Körperbau und eine dem k. k. Militärmaßentsprechende Größe;

f) die Kenntniß der Landessprache (irgend ein slavisches Idiom genügt);

g) hinlängliche Kenntniß des Lesens, Schreibens und Rechnens.

Minderjährige, welche nicht Landeseingeborene sind, bedürfen zum freiwilligen Eintritte der Zustimmung des Vaters oder der Vormundschaft.

Die Aufnahmen erfolgt durch den Landes-Gendarmerie-Comandanten, welcher von den unter c) d) und g) bezeichneten Bedingungen mit Ermächtigung des Chefs der Landes-Regierung dispensiren kann. — Der in das Gendarmerie-Corps Eintretende hat sich zu einer mündestens fünfjährigen Dienstzeit zu verpflichten.

Die Aufnahme in den Gendarmerie Mannschaftsstand kann nur in der untersten Charge und in der Regel nur probeweise stattfinden. Ausnahmen hievon bezüglich der aus der k. k oder k. ung. Gendarmerie (k. k. Sereżaner Corps) oder aus dem aktiven Dienste des k. k Heeres oder den Landwehren unmittelbar in die Gendarmerie für Bosnien und die Hercegowina eintretenden Personen bewilligt der Chef der Landesregierun. Die Zeit der Probedienleistung, welche nicht über Ein Jahr ausgedehnt werden darf, wird dem Gendarm nach erfolgter definitiven Aufnahme in seine Gendarmeriedienstzeit eingerechnet — Die Bedingungen der Beförderung werden besonders festgesetzt. Was die Bezüge der Gendarmen anbelangt, erhält Jeder, welcher in das Corps eintritt, eine Jahreslöhnung von 300 fl. mit dem Rechte der Vorrückung in die erste Löhnungsklasse pr. 400 fl. bei entsprechender Dienstleistung und Eignung zum Gendarmeriedienste, ferner die erste Massa Einlage von 85 fl. und das jährliche Massa-Pauschale von 45 fl, sowie die Zehrungskostenbeiträge und andere Nebengebühren Von der Löhnung hat die Mannschaft ihre Verpflegung, einschließlich des Brotes, selbst zu bestreiten.

(1887 3—3) **Edikt.**

Z. 872. Vom k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemach, gaß über Ansuchen des Moses Nagler zur Hereinbringung seiner Forderung von 2100 fl, s. N. G. die exekutive, öffentlichen Feilbiethung des in Zaleszczyki sub. Nr, 14 gelegenen, laut Dom. Tom. V pag. 101 Nr. 12 haer. auf den Namen des Schuldners Moses Majer Fromm intabulirten Realitätsantheils bei dem auf den 29 April 1881 um 10 Uhr V. M. festgestellten Termine hiergerichts vorgenommen werden wird

Der Ausrufspreis beträgt 7553fl., das Vadium 604 fl, 24 kr

Bei diesem Termine wird das Feilbiethungsobjekt auch unter dem Ausrufspreise um jeden beliebigen Preis hintangegeben werden.

Die Schätzungsurkunde, der Tabularextrakt und die übrigen Feilbiethungsbedingungen könuen in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger, so wie für diejenigen, denen der Feilbiethungsbescheid vor dem Termine nicht zugestellt werden sollte, wird zum Curator der Notariatskandidat Hr. Karl Macielński aus Zaleszczyki bestellt.

Zaleszczyki 12 Februar 1881.

(2276 3—3) **Edykt.**

L. 13. C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, że Wasyl Sass, rolnik z Horodnicy, za marnotrawcę uznanym został i jemu przydano kuratora w osobie Iwana Pańków.

Husiatyn dnia 3 stycznia 1881.

(2348 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10739. W celu zabezpieczenia roboty lakierniczej na moście żelaznym l. 42 na Wisłoku pod Rzeszowem odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1881 o godzinie 12 w południe w biurze c. k. Starostwa w Rzeszowie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Kwota fiskalna wynosi 688 zł. 98 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w rzeczonem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5% wadyum wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą przyjęte.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 marca 1881.

(2335 3—3) **Edykt**

L. 10397. W myśl uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1880 l. 31887 uznaje się Iwana Bryka z Malechowa za marnotrawcę i kuratorem dla niego Pańka Zubek ustanawia się.

Lwów 14 sierpnia 1880.

(2327 3—2) (1426)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Anny Sleziakowej 18 zł. 50 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie kawałek gruntu, na spólnem zwany w Kamesznicy na Zwardoniu położony, do dłużnika Michała Węglarza należący, w trzech terminach 28 kwietnia, 27 maja i 23 czerwca 1881 każdego razu o godzinie 10 przed południem w biórze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 55 złr.

Wadyum 6 złr.

Milówka 9 marca 1881,

(2285 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 293. C. k. sąd powiatowy wyznacza do przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży gospodarstwa Jana Wrony pod l. 118 w Gołkowicach położonego, trzy nowe termina na dzień 27 kwietnia, 30 maja i 27 czerwca 1881 o 10 godzinie przed południem pod warunkami w numerach 28, 29 i 30 „Gazety Lwowskiej" z roku 1880 ogłoszonemi.

Podgórze dnia 14 lutego 1881.

(2328 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 700. Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Medweckiego jako prawonabywcy Michała Menyka w kwocie 125 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 121 w Czarnej położonej, dłużników spadkobierców ś. p. Iwana Birclów własnej w dniu 20 kwietnia, w dniu 18 maja i w dniu 15 czerwca 1881 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 30 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne dnia 25 lutego 1881.

(2337 3—3) **Edykt.**

L. 3628/4288. C. k. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa S. II we Lwowie postanawia w sprawie Rozalii Kozakiewicz przeciw Ludwikowi i Maryi Piątkiewiczom pto. 794 złr. 85 ct. w. a. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Ludwika i Maryi Piątkiewiczów na koszt i niebezpieczeństwo ostatnich kuratora w osobie adw. Dr. Jäkelesa z substytucyą adw. Dr. Reicha, w celu doręczenia t. s. wyroku z dnia 22 listopada 1873 l. 6713, wzywając Ludwika i Maryę Piątkiewiczów, ażeby swe dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Lwów 15 kwietnia 1880.

(1800 3—3) **Edykt.**

L. 10689 C k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Rozalia i Wojciech Pirogowie wytoczyli przeciwko Franciszce Smuszowej i innym o uznanie własności kawałka gruntu w przestrzeni 3 mórg i 615 kw. sążni niegdyś do gospodarstwa pod Nr. 164 w Kamieniu należącego i uwolnienie tegoż gruntu na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie zastawniczo opisanego z pod zastawu pozew, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 24 kwietnia 1881 o godzinie 9 wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego na drugim miejscu Bartłomieja Smusza jest niewiadomem, przeto ustanowiono dla niego kuratorem c. k. Notaryusza Dr. Zygmunta Ruckiego w Nisku i o tem uwiadamia się niniejszem pozwanego z wezwaniem, aby doniósł sądowi o miejscu swego pobybyt, lub innego zastępcę wskazał.

Nisko dnia 28 listopada 1880.

(2284 3—3) **Edykt.**

L. 14358. W dniach 29 kwietnia i 17 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia należącej się Maksymiljanowi Grabowskiemu od Franciszka i Leontyny Grünbaumów kwoty 9000 złr. z pn. przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 479 w Chrzanowie położonej.

Cena szacunkowa 2690 złr.

Wadyum 269 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 12 lutego 1881.

(2338 3—3) **Edykt.**

L. 15402. C. k. sąd pow. m. d. s. II we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na rzecz towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie celem zaspokojenia resztującej sumy 209 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 65 Wojciecha i Tekli małż. Czajków pod l. 16 Karola Szponer i pod l. 68 Jana Ciwko własnej, w Hodowicy położonych, ciała tabularnego niestanowiących, wedle protokołu z dnia 20 lutego 1877 zastawniczo opisanych, a wedle protokołu z dnia 31 stycznia 1880 egzekucyjnie oszacowanych w drodze publicznej licytacyi na dzień 7 kwietnia, 9 maja i 9 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania realności pod lk. 65 w Hodowicach wynosi 1000 złr. realności pod l. 16 w Hodowicach 445 złr., zaś realności pod l. 68 w Hodowicach kwotę 530 złr., a każdy chęć kupienia mający składać będzie wadyum 10% ceny wywołania.

Realności pomienione sprzedaje się ryczałtowo, nie ręcząc za żaden możliwy ubytek.

Akt oszacowania realności sprzedać się mających i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Lwów, 13 grudnia 1880.

(1795 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 946. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Jana Nyczki prawonabywcy Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Frankowi i Maryi Halickim pto. 90 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż parc. gr. pod l. kat. 860/3 i 2/6 części par gr. pod l. kat. 775 w Strzałkach położonych wedle karty własności wyk. hip. 45 i 42 gminy Strzałki na Franka Halickiego zaintabulowanych wedle pozycyi 1 i 2 karty ciężarów tychże wykazów hipot. dla powyższej sumy za hipotekę służących w trzech na dzień 21 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 180 zł., że w pierwszych dwóch terminach powyższe parcele li tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie li tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że na wypadek, gdyby takowa cena uzyskana być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 7 lipca 1881 o godzinie 10 rano wyznaczonym został, przy którym wierzyciele niestawający jako przystępujący do wniosku stawających poczytani zostaną, że jako poręczne 10 prc. sumy wywołania tj. 18 zł. w gotówce przez kupienia chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożone, że dla wierzycieli, którymby uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26 stycznia 1881 do tabuli weszli, prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego wyznaczonym został, że nakoniec w akt oszacowania realności w wyciąg hipotecz. i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu wglądnąć, zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

W Bóbrce dnia 10 lutego 1881.

(2237 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 315. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszy konkurs na posady następujące:

Powiat Trembowla

1. Przy szkołach dwu klasowych posady młodszych nauczycieli:

a) w Budzanowie i Janowie z roczną płacą po 270 zł.

b) w Łoszniowie i Kobyłowołokach z roczną płacą po 240 zł. bez pomieszkania.

2. Przy szkołach etatowych 1 klasowych:

a) w Tiutkowie, Wierzbowcu, Iławczu z roczną płacą po 300 zł.

b) w Hleszczowie z roczną płacą 382 zł.

3. Przy szkołach filialnych z roczną płacą po 250 zł. w Bernadówce, Boryczówce, Humniskach, Młyniskach, Nałużu, Ostrowczyku, Podhajczykach, Słobódce janowskiej, Tyczynie nowym, Załawiu i Zubowie.

Powiat Husiatyn.

1. Przy szkole 4 klas. w Kopeczyńcach:

a) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł.

b) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 zł.

c) posada nauczyciela do nauki religii izraelickiej i języka hebrajskiego z roczną płacą systemizowaną 200 zł. bez pomieszkania.

2. Przy szkołach 2 klasowych posady młodszych nauczycieli:

a) w Czarnokońcach wielkich z roczną płacą 240 zł.

b) w Husiatynie i Chorostkowie z roczną płacą po 270 zł.

c) w Krogulcu posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 300 złr. bez pomieszkania.

3. Przy szkołach etatowych 1 klasowych:

W Chłopówce, Krzyweńkiem, Kociubińczykach, Niżborgu starym i Tłusteńkiem, z roczną płacą po 300 zł.

4. Przy szkołach filialnych z roczną płacą po 250 zł. w Celejowie, Olchowczyku, Suchodole i Tudorowie.

Kandydaci i kandytki ubiegający się o te posady mają wnieść prośby udokumentowane z wykazem całej poprzedniej służby do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca kwietnia 1881.

Podań spóźnionych i niedokumentowanych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Rady szkol. okręg.

Trembowla 14 marca 1881.

(1849 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5268. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Piotra i Katarzyny małżonków Parypów przeciw Goldzie Goldreich i spadkobiercom Judy Goldreicha, Mortkowi, Janklowi, Ettli, Małce i Laji Goldreichom o zapłatę kwot 50 zł. i 75 zł. względnie resztującej kwoty 87 zł. 50 ct. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 302 w Niżankowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 18 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania i wyżej, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież akta opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice 21 listopada 1880.

(1988 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8479. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem zaspokojenia przez Fischla Wohla wywalczonej sumy 185 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya gruntów nietabularnych Bazylego i nieobjętych mas Maryi i Pawła Raduchowskich pod l. 31 i 32 w Geryni w trzech terminach dnia 4 maja, 3 czerwca, i 4 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na trzecim terminie poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania 343 zł. 40 ct. zakład 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Bolechów dnia 19 grudnia 1880.

(2240 3—3) **Edykt.**

L. 735 Celem zaspokojenia należytości Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 13 rat po 24 zł. tudzież resztującego kapitału w kwocie 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 29 kwietnia, 27 maja, 1 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 76 rep. 14 w Krzemienicy, wyk. hip. 36 objętej wedle poz. B. 1 stanu czynnego dłużniczki Anny 1go Balawendrowej 2go Welcowej własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. wynosi.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut 28 stycznia 1881.

(2242 3—3) **Edykt.**

L. 10364. Celem zaspokojenia należytości krakowskiego galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 300 zł. w. a. odbędzie się w dniach 13 maja, 10 czerwca, i 8 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. 104 rep. 15 w Albigowy położonej wedle wykazu hipotecznego 34 poz. B. 1 stanu czynnego Tomasza Bartmana własnej.

Cena wywołania 2200 zł. w. a.

Wadyum 220 zł. w. a. wynosi.

C. k sąd powiatowy.

Łańcut 18 stycznia 1881.

(2244 3—3) **Edykt.**

L 820. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w dniu 16 maja 1881 odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności pod l. 225 dz. VIII (L. 64 gm. X) w Krakowie Abrahama Wolfa i Mojżesza Buchenholza własnością będącej, a przez magistrat Krakowski ze względów publicznych za pustkę uznanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł. w. a., poniżej której i za jakąkolwiekbądź cenę realność ta sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 6 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 18 lutego 1881.

(2339 3—3) **Konkurs** L. 5490.

1) na potadę jednego ewentualnie więcej c. k. asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi za kaucyą w kwocie 400 zł.

Kompetenci o tę posadę winni prócz wymogów przepisanych dla osiągnięcia posady c. k. asystenta pocztowego udowodnić także uzyskane z dobrym skutkiem uzdolnienia na urzędnika telegraficznego.

2) na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Padwi w Starostwie Mieleckiem za kontraktem służbowym i kaucyą służbową 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 marca 1881.

(1963 1—3) **Edykt.**

L. 18686. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa Michała Labiaka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby w przeciągu roku od daty niniejszej zgłosił się do sądu tutejszego i oświadczył się do spadku zmarłej beztestamentnie 5 lutego 1843 w Bronicy, matki Maryi Labiaka, tem pewniej, inaczej spadek ten pertraktowany zostanie z zgłaszającymi się i z Iwanem Fedczak, postanowionym kuratorem Michała Łabiaka.

Drohobycz, dnia 30 listopada 1878.

(1962 1—3) **Edykt.**

L. 354. C. k. sąd powiatowy w Bełzie ogłasza, że dnia 3 kwietnia 1877 umarł w Bełzie Tomasz Tomkiewicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Apolonii Tomkiewicz sądowi jest nieznane, przeto wzywa się tęże, by w przeciągu jednego roku od daty niniejszej zgłosiła się do tego sądu i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z mianowanym kuratorem c. k. notaryuszem Adolfem Kiernikiem przeprowadzone zostanie.

Bełz 26 stycznia 1881.

(1961) **Protokołowanie firmy.**

L. 2533. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: Selig Sommerstein dla wyrobu wódki i wypasu wołów w Kobyłowłokach w powiecie trembowelskim.

Tarnopol 23 lutego 1881.

(1871 1—3) **Edykt.**

L. 1992. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, iż odnośnie do tutejszosądowej uchwały z 14 września 1880 l. 12688 rozpisuje się celem zaspokojenia dłużnej sumy 210 zł. w. a. z pn. ponowna przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 81/54 w Samborze na blichu położonej, Abrahama Nadlera i masy nieobjętej Sury Nadler własnej na rzecz cesyonaryusza Jakóba Trichtera pod następującemi lżejszemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa tejże realności w kwocie 250 zł. w. a.

2. Zakład wynosi 8 pr. ceny szacunkowej t. j. kwotę 20 zł. w. a.

3. Realność ta będzie w jednym tylko terminie dnia 12 maja 1881 o godzinie 10 rano najwięcej oflarującemu za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.

O tem zawiadamia się strony interesowane, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie c. k. urząd podatkowy w Samborze, Leizora Grünberga, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności posiadali, lub którymby niniejsza uchwała albo wczas, albo w cale doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Dra Wołosiańskiego ze zastępstwem adw. Dra Witza i przez edykta.

Sambor dnia 22 lutego 1881.

(1947 1—3) **Edykt.**

L. 3941. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Iwana Mikołajów niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercę zmarłego dnia 10 kwietnia 1873 w Germakówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Pawła Nykołajowa, aby w przeciągu roku licząc od dnia pierwszego ogłoszenia oświadczenie swe do spadku wniósł, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionem dla tegoż kuratorem Iwanem Zulakiem przeprowadzone zostanie.

Mielnica dnia 7 lipca 1875.

(2256 1—3) **Edykt.**

L. 10052. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia że w sprawie Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Salomei Podgórczykom pto 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. dnia 13 maja, 14 czerwca, i 19 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 315 subr 72 w Wierzawicach położonej na 200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyi i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 30 stycznia 1881.

(1768 1—3) **Edykt.**

L. 344. C. k. sąd obwodowy Złoczowski zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Taubę Katz zamężną Fleischer, że Izaak Schwager wniósł przeciw niej dnia 13 stycznia 1881 l 344 pozew o uznanie prawa własności do 8/192 i 2/192 części realności pod l. k. 5 w Złoczowie ze spadku po Jucie Gittli 2 im. Katz pochodzących i usprawiedliwienie uchwałą z dnia 31 grudnia 1874 l. 11236 dozwolonej pretensyi prawa własności do tychże części, który do wniesienia obrony pisemnej w terminie 90 dniowym zadekretowano, i że na jej koszt i niebezpieczeństwo dla niej ustanowiono kuratora adw. dr. Wesołowskiego ze substytucyą adw. dr. Heynego i pozew niniejszy kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem pozwaną, by w oznaczonym czasie u ustanowionego kuratora zgłosiła się i potrzebne dowody prawne udzieliła lub też innego obrońcę ustanowiła i o tem sądowi tutejszemu doniosła, inaczej skutki złe stąd wynikłe sama sobie przypisze.

Złoczów 29 stycznia 1881.

(1964 1—3) **Edykt.**

L. 1813. C. k. sąd powiatowy w Medenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Zubrzyckiemu pto 183 zł. 1 ct. w. a. w miejsce zmarłego kuratora Aleksandra Jurkiewicza ustanowiono Jana Kruźlewskiego w Medenicach kuratorem niewiadomych wierzycieli.

Medenice, dnia 28 lutego 1881.

(1828 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1825. C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Maryannę Balasową z miejsca pobytu niewiadomą, iż dla niej w sprawie Michała Pindery o zaintabulowanie prawa własności do realności pod l. k. 3 w Tarnowie na Zabłociu położonej, celem doręczenia odnośnej uchwały z dnia 9 września 1880 l. 9945 kuratora w osobie p. adwokata dr. Brzeskiego, zaś zrstępcę p. adwokata dr. Salomona ustanowiono.

W Tarnowie dnia 17 lutego 1881.

(2167 1—3) **Edykt.**

L. 5140. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże przeprowadzoną zostanie dnia 11 maja, 10 czerwca i 11 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Bachórcu pod lk 37 sub. 2 położonej Szymona Baczy własnej, na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł. 64 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawa zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny rezolucya niniejsza lub późniejsze do tej licytacyi odnoszące się rezolucye do ręczone być nie mogły do rąk kuratora p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Dubiecku.

Dubiecko, 31 grudnia 1880.

(2378 1—3) **Konkurs.**

L. 2103. Posada kancelisty sądu powiatowego w Gwoźdcu ewentualnie przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej XI klasie rangi z przynależnemi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoja należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 6 maja 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwów, 28 marca 1881.

(2351 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10777. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi zakładu kredytowego włość. przeciw Mikołajowi Sigan i Olenie Karabin pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12/15 sub. 81 w Nowej wsi położonej, w trzech terminach dnia 3 maja, 1 czerwca i 1 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum zaś 10 prct ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno, 31 grudnia 1881.

(1870 1—3) **Edykt.**

L. 7022. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu niniejszem wiadomo czyni, że na podstawie wyroku sądu tutejszego z dnia 10 maja 1873 l. 1898 c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 27 listopada 1873 l. 14567 i c. k. sądu najwyższego z dnia 7 października 1874 l. 7692 celem ściągnięcia na rzecz fundacyi stypendyjnej śp. Dr. Józefa Gerzabka, mianowicie fundacyi stypendyjnej, dla mezkich potomków brata fundatora Ferdynanda Gerzabka i sióstr Karoliny Menger i Teresy Szebesta uczących się w publicznych zakładach naukowych, a wbraku takich potomków posągowej dla żeńskich, potomków tegoż rodzeństwa, tudzież dla ubogich miejscowych we Lwowie od sukcesorów śp. Antoniego Gerzabka się należącej pochodzącej z większej sumy 5349 zł. 37 ct. w. a, kwoty 3093 zł. 82 ct. w. a. wraz 5 prc. odsetkami od 11 maja 1880, aż do dnia rzeczywistej zapłaty obliczyć się mającemi, tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 45 zł. 10 ct. w. a. przyznanych, zezwala i rozpisuje w drodze dalszej egzekucyi powyższych wyroków, przymusową sprzedaż dóbr Maniowy z przyległościami Huba, Mizerna i Sigulina przez publiczną licytacyę, która się odbędzie w dwóch terminach t. j. 14 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali gmachu sądowego pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem sprzedaży są dobra Maniowy z przyległościami Huba, Mizerna i Sigulina.

Sprzedaż dóbr tych odbędzie się ryczałtowo w oznaczonych terminach, na których dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

2 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 50290 zł. 40 ct. w. a. w akcie oszacowania uchwałą z dnia 24 listopada 1877 r. do l 5625 do sądu przyjętym wykazana.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 pr. ceny wywołania 50290 zł. 40 ct. w. a. t. j. sumę 5029 zł. w. a., bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w galic obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą wydanym numerze urzędowej Gazety Lwowskiej, atoli nigdy powyżej pari.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ileby zostało w gotowiźnie złożone w cenę kupna wliczonem, zaś wadya, innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Gdyby dobra te w dwóch pierwszych terminach, za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się termin sądowy, na 4 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana z tem oznaczeniem, iż niestawający na termin, wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, i wyciąg tabularny dóbr rzeczonych w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy Sącz 18 grudnia 1880.

(2192 1—3) **Edykt.**

L. 3390. W c. k. sądzie sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w jednym terminie dnia 5 lipca 1881, o godz 10 rano relicytacya realności pod l. 77 Dr. VII w Krakowie położonej do Markusa Kalmana należącej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 17353 zł. w. a.

2. Chęć kupna mający winien przed licytacyą złożyć wadyum w kwocie 867 zł w. a.

3. W dniach 14tu po doręczeniu uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej winien nabywca $^1/_3$ część ceny kupna, a dalsze $^2/_3$ takowej w 30 dniach po wydaniu dotyczącej tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć.

4. Dalsze warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt oszacowania w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Kraków 4 marca 1881.

(2377 1—3) **Edykt.**

L. 10344. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem Sebastyana Heller z życia i miejsca pobytu nieznanego i tegoż spadkobierców niewiadomych, aby swe prawa do kwoty 4 zł. 30 ct. m. k. na mocy wyroku Magistratu miasta Lwowa dto 30 września 1825 l. 17953 i z Trybunału apelacyjnego z 17 stycznia 1826 l. 21418 w stanie biernym realności pod l. 316$^4/_4$ Dom. 31 pag. 21 n. 2 on. i w skutek uchwały do l. 6540/826 intabulowanej w przeciągu jednego roku licząc od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu w gazecie lwowskiej tj. do 15 marca 1882 tem pewniej zgłosili ileże po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzacya nastąpi a względnie wpis powyższy na ponowne żądanie patenta wykreślonym będzie.

Lwów dnia 12 marca 1881.

(2365 1—3) **Konkurs.**

L 1643. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radzcy w VI randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie wiedeńskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 25 marca 1881.

(2363 1—3) **Edykt.**

L. 720. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem ściągnienia należytości Macieja i Agnieszki Pawlusów w kwocie 30 złr. 50 ct. z pn. odbędzie się w tymsam sądzie w dniu 21 kwietnia, w dniu 25 maja i w dniu 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyja sprzedaż połowy realności w Radziechowach pod l. k. 107 położonej, ciało hipoteczne wykazem hipotecznym l. 304 księgi gruntowej gminy Radziechowy objęte stanowiącej, dłużnika Jana Lalika, własnością będącej z tem dołożeniem, iż na trzecim terminie licytacyjnym pomieniona realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa a względnie wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 5 marca 1881.

(2384 1—3) **Konkurs.**

L. 28/pr. Na trzy posady asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi i kaucyi 400 zł.

Podania należy wnieść do 4 tygodni w ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, 30 marca 1881.

(2018 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 660. C. k. zarząd urzędu loteryjnego we Lwowie poszukuje w celu pomieszczenia tegoż urzędu lokalności składających się z 11 pokoi z przynależytościami, i jednej obszernej sali.

Offerty mają być wniesione do c. k. urzędu loteryjnego w godzinach urzędowych do 15 kwietnia r. b. gdzie także bliższych wiadomości zasięgnąć można.

Lwów 16 marca 1881.

(2187) **Protokołowanie firmy.**

L. 3278. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „M. Kimmelmann dla przedsiębiorstwa wyrobu wódki i wypasu wołów w Liczkowcach w powiecie husiatyńskim.

Tarnopol dnia 9 marca 1881.

L 4148. (2152)

Obwieszczenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 sp. k. i §. 37 u p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 6 czasopisma „Prołom“ z dnia 27 lutego (11 marca) 1881, pod napisem „Odkrytoje pyśmo k. Jeho Prewoschodytelstwu Namistnyku Hałyćyi hr. A. Potockomu w ustępach od słów: „Hołos tot rwetsia“ do słów: „podczynennych łycznostej“ dalej do słów: „Takoje bezzwhladnoje“ do słów: „swoich synow zapeczatliwał“ tudzież od słów: „szczo wsiakii prytisnenja“ do słów: „gwałtom ctrażaty“ i od słów: „Izwolte W. Pr.“ do słów: „neprytwornyju predannost“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów 18 marca 1881.

(2194) **Ogłoszenie.**

L. 2247. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że konkurs do majątku Bernharda Rach w Sądowej Wiszni uchwałą z dnia 13 listopada 1878 l. 13789 otwarty — zniesiony został.

Przemyśl, 2 marca 1881.

(1825) **Obwieszczenie.**

L. 985. C. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel produktami pod firmą „Pinkas Reich“ w Rzeszowie prowadzony. Rzeszów 17 lutego 1881.

(1793) **Ogłoszenie.**

L. 1074. C. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm spółkowych, firmę „Kantor wymiany i hand l komisyjny Gandz & Lamm“ w Tarnobrzegu, wspólnem zastępstwem Lejby Gandza i Salamona Lamma.

Rzeszów 24 lutego 1881.

(2334 3—3) **Edykt.**

L. 11276. C. k. sąd powiatowy m. d. S II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 września 1879 l. 39773 uznaje się Wasyla Bryka z Malechowa za marnotrawcę i ustanawia się dlań kuratora w osobie Jędrzeja Pasierskiego z Malechowa. Lwów 28 września 1879.

(1960) **Protokołowanie firmy.**

L. 2922. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy, dla firm pojedynczych firmę: Leib Barifeld dla przedsiębiorstwa gorzelnianego w Probużnie, Hryńkowcach, Krzyweńkiem i Wasylkowie w powiecie husiatyńskim.

Tarnopol 2 marca 1881.

(2372) **Ogłoszenie.**

L. 1747. C k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Koniusza z dniem 7 kwietnia 1881 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice dnia 27 marca 1881.

(1851 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5691. Celem zaspokojenia grzywien 50 zł., 100 zł., 100 zł. kosztów komisyjnych 11 zł. 76 ct. 14 zł. $27\frac{1}{2}$ ct., 13 zł. $74\frac{1}{2}$ ct. i 17 zł. 30 ct. kosztów egzekucyjnych 10 zł., 15 zł. 11 ct. i 15 zł. 30 ct. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 77 w Hrehorowie położonej dłużnika Markusa Kopla własnej, w dniu 28 kwietnia, w dniu 1 czerwca i w dniu 7 lipca 1881, zawsze o godzinie 0 z rana tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 879 zł.; wadyum wynosi 87 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn dnia 24 lutego 1880.

(1811 2—3) **Edykt.**

L. 8040. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie o uznanie wypłacalności 3 rat pożyczkowych po 276 zł. i reszty kapitału 5632 zł. 32 ct. w. a. z pn. z ceny kupna realności pod l. $500^{4}/_{4}$ we Lwowie, przeciw Stanisławowi Jarmundowi i Adolfowi Diamandowi i innym pod dniem 31 grudnia 1880 l. 57904 pozew wniósł, który do postępowania pisemnego uchwałą z dnia 8go stycznia 1881 dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Stanisława Jarmunda i Adolfa Diamanda jest niewiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Szowrońskiego ze substytucyą adwokata dr. Bobownika kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej, dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytułu prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 26 lutego 1881.

(1837 2—3) **Edykt.**

L. 8484. C. k. sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie pretensyi banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 169 zł. i 50 zł. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 178 w Mielcu położonej, Franciszka i Wiktoryi Borzęckich własnej, w jednym terminie na dniu 2 maja 1881 o godzinie 10 rano, odbyć się mającą.

Cena wywołania 840 zł., wadyum 84 zł.

Protokół opisania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 30 stycznia 1881.

(1855 2—3) **Edykt.**

L. 7709. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powołuje Pawła Piotrowskiego, aby do spadku po beztestamentalnie w Wulce 3 lutego 1881 zmarłym Aleksym Piotrowskim, do jednego roku się zgłosił w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Dmytrem Suchorskim przeprowadzone będzie.

Rymanów 30 grudnia 1881.

(2270 2—3) **Edykt.**

L. 2746. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Kalasantemu Deszkiewiczowi i Grzegorzowi recte Jerzemu Kratnak pto. 2537 zł. 50 ct. 2537 złr. 50 ct. 6866$ złr. 29 ct. w. a. z pn. niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kalasantego Deszkiewicza, iż celem doręczenia temuż uchwały z dnia 5 kwietnia 1880 l. 3632 dłań kuratora w osobie adw. Dr. Smutnego z zastępstwem adw. Dr. Rosenbacha w Przemyślu ustanowione polecając mu, aby z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezwas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 16 marca 1881.

(2257 2—3) **Edykt.**

L. 11133. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Fedynie pto. 239 złr. 80 ct. w. a. z pn. dnia 13 maja, 14 czerwca i 15 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 w Dembnie położonej na 450 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 45 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w aktach do przejrzenia.

Leżajsk dnia 21 stycznia 1881.

(2358 2—3) L. 554.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w Bochni, rozpisuje się niniejszem w myśl §. 4 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 l. 12944 konkurs do końca kwietnia 1881 r.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie przez siebie napisaną w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia jako też dotychczasowe nienaganne zachowanie się, a w końcu, że władają dokładnie językami krajowemi.

Bochnia 15 marca 1881.

(1943 2—3) **Edykt.**

L. 10017. C. k. sąd powiatowy w Białej, oznajmia na żądanie Franciszka Kudra de. pr. 24 listopada 1880 do n. 10017 w stanie biernym posiadłości, zapisanych na wykazach hipotecznych l. 43 i 191 w księdze głównej gminy katastralnej Komorowice zaintabulowane jest na podstawie skryptu dłużnego z dnia 2 stycznia 1806 pod l. łącznie prawo zastawu dla wierzytelności w kwocie 200 zł. w bankocetlach na rzecz spadkobierców Maryanny Keller.

Wzywa się zatem wyż wymienionych z miejsca pobytu i z życia niewiadomych wierzycieli lub ich prawnabywców, dla których kurator ad actum w sobie p. Dr. Stanisława Lazarskiego ustanowiony zostaje, aby w przeciągu jednego z dniem ostatniego grudnia 1881 kończyć się mającego roku zgłosili swoje pretensye które sobie do powyższej wierzytelności roszczą, gdyż w przeciwnym razie owa wierzytelność na żądanie podającego umorzona i wykreśloną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Biała dnia 22 grudnia 1880.

(2254 2—3) **Edykt.**

L. 10050. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Bakowi pto. 245 złr. w. a. z pn. dnia 10 maja, 10 czerwca i 12 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 189/subr. 20 położonej, na 700 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 70 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 30 grudnia 1880.

(1954 2—3) **Edykt.**

L. 56905. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonego uchwałą z dnia dzisiejszego dl. 56905 wydania Henrykowi Kruszewskiemu 7/9 części funduszów na rzecz masy spadkowej śp. Antoniny Krajewskiej w tutejszym c. k. urzędzie depozytowym przechowanych ustanawia dla nieobecnych Wiktora i Ludwika Caspary, Konstantego Manasterskiego, Zuzanny, Eleonory, Maryanny i Rozalii Starzewskich, a ewentualnie dla ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, kuratorem adw. Dr. Szwedzickiego, któremu wspomniana uchwała doręczoną zostaje, o czem kurandów z tem wezwaniem się zawiadamia, aby służące do strzeżenia swych praw środki kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż ze zaniedbania wyniknie następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 5 marca 1881.

(1706 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 807. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Kornelę Morgensternową z miejsca pobytu niewiadomą, iż celem doręczenia tejże uchwały egzekucyjnej z 27 grudnia 1880 l. 17635 w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niej o zapłacenie 825 zł. w. a., tudzież dalszych w tej sprawie zapaść mających uchwał, ustanowił kuratorem adwokata Dr. Malawskiego ze zastępstwem adw. Dr. Gałeckiego i temuż powołaną uchwałę wręczył.

W Tarnowie dnia 17 lutego 1881.

(1704 2—3) **Edykt.**

L. 700. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecną Anielę Romanowską, że przeciw niej na prośbę Arona Kimla na podstawie wekslu z daty Monasterzyska 7 maja 1880 nakaz zapłaty sumy 864 zł w. a. z 6 pr. od dnia 8 października 1880 i kosztów 3 zł. 51 ct. dnia dzisiejszego wydanym i ustanowionemu dla niej w osobie adw. Dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Szydłowskiego w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został, któremu niniejsza albo swą informacyę przysłać, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, że skutki bowiem zaniechania sprawy sama sobie przypisać będzie mu iała.

Stanisławów 21 stycznia 1881.

(1751 —3) **Edykt.**

L. 454. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomem czyni, że z powodu wniesionego przez Izraela Rosenberga przeciw nieobecnym i z miejsca pobytu niewiadomym Józefowi Maryannie Kaczorom podania z d. 28 stycznia 1881 l. 454 celem zaspokojenia należytości 56 zł. w. a. z pn. ts. rezolucyą z d. 19 lutego 1881 l. 454 zezwolono na zapowiedzenie i przyznanie na własność kwoty 60 zł. w. a. egzekutom od Józefa Wraźnia należnej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Maryanny Kaczorów ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza Lityńskiego i tychże wzywa, by kuratorowi odpowiednich dokumentów udzielili, lub innego zastępcę prawnego wskazali.

Kolbuszowa 19 lutego 1881.

(1792 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 370. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że dla wierzyciela Samuela Grabscheida, z miejsca pobytu niewiadomego, któremu dotąd uchwała tutejsza z 12 sierpnia 1880 do l. 4321 wyznaczająca termin do likwidacyi wierzytelności z ceny kupna sprzedanych ruchomości Lazara Siegla zaspokoić się mających, doręczona być nie mogła, kuratora w osobie p. adwokata Maks Kostheima, któremu za substytuta p. adwokata Fechtdegena dodaje ustanowionym został, z tem dołożeniem, aby praw kuranda swego przestrzegał.

Rzeszów 10 lutego 1881.

(1805 2—3) **Edykt**

L. 8045 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Jana Hankiewicza, że w sprawie egzekucyjnej Lwowskiej spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 106 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Dorbacha we Lwowie, któremu doręcza się ts. uchwałę z 15 stycznia 1881 l. 1339

Wzywa się przeto Jana Hankiewicza, aby doniósł sądowi tutejszemu o swem obecnem miejscu pobytu, albo zniósł się ze swym kuratorem celem obrony swych praw.

Lwów dnia 26 lutego 1881.

(1945 2—3) **Edykt.**

L. 8145. C. k. sąd powiatowy w Medenicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Pikulika, aby w przeciągu roku zgłosił się do tutejszego sądu i oświadczył się do spadku po matce Maryi Pikulikowej, zmarłej w Horuczu 15 marca 1847 bez rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek ten z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Ołeksą Sobotykiem pertraktowany będzie.

Medenice 23 grudnia 1880.

(1796 2—3) **Edykt.**

L 5651. C. k. sąd powiatowy w Kętach w sprawie spadkowej po śp. Janie Brzuchańskim na Węgrzech w dniu 4 sierpnia 1873 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Wojciecha Brzuchańskich synów tegoż spadkodawcy, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w sądzie tutejszem się zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem tutejszym p. adw. Dr. Chrzanowskim dla Franciszka i Wojciecha Brzuchańskich ustanowionym pertraktowanym będzie.

Kęty 2 lutego 1881.

(2218 2—3) **Edykt.**

L. 10379. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy sprzedawać będzie w drodze egzekucyi realność pod l. 85/142 rep. Nr. 162 w Tyśmienicy położoną Hawryły Kwaszka wedle Dom. VIII. pag. 83 n. 1 haer. własną na zaspokojenie należytości c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 36 złr. 80 ct. 36 złr. 80 ct. 679 złr. 36 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2360 złr.

Do przeprowadzenia licytacyi wyznaczony termin na 20 maja 1881 w tut. c. k. sądzie o 10 rano na którym to terminie powyższa realność za cenę szacunkową 2360 złr. w. a. lub też poniżej tej ceny przedaną zostanie.

Wadyum wynosi 118 złr. w. a.

Nabywca winien będzie do 30 dni po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej tut. c. k. sądowi wykazać, iż wszelkie rządowe należytości na kupionej realności ciężące zaspokojenie lub zabezpieczone zostały i że resztującą cenę kupna do depozytu sądowego złożył poczem ta realność w fizyczne posiadanie oddaną mu zostanie.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny realności mogą interesowani w tusąd. registraturze przejrzeć,

C. k. sąd powiatowy.

Tysmienica 3 marca 1881.

(2145 2—3) **Edykt.**

L. 11501. W c. k. sądzie delegowanym miejskim w Nowym-Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy zaliczkowej w Nowym-Sączu Towarzystwa zarejestrowane z nieograniczoną poręką w kwocie 200 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego w gminie Piątkowa położonego, wykazem hip. L. 11 objętego, dłużnika Franciszka Lukasika własnego, na kwotę 1374 zł. $20\frac{1}{2}$ ct. w. a. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie na dniu 29 kwietnia, na dniu 20 maja i na dniu 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem nadmienieniem, iż rzeczone ciało hipoteczne na tych trzech terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedane nie będzie.

Wadyum wynosi kwotę 137 zł. i ma być w gotówce złożone.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 czerwca 1881 do hipoteki sprzedać się mającej realności weszli i dla tych wszystkich, którymby uchwała licytacyę rozpisująca i dalsze następstwa z jakiegokolwiek bądź powodu nie mogły być doręczone ustanawiano kuratora ad actum adwokata dr. Schornsteina w Nowym-Sączu.

Nowy-Sącz 21 stycznia 1881.

(1810 2—3) **Edykt.**

L. 1812. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy kuponu na 25 zł. m. k. opiewającego dnia 1 listopada 1880 płatnego od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 7864 na 1000 zł. m. k. opiewającej, aby powyższy kupon w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyc ileże w razie przeciwnym kupon na prosbę Felicyi Turlej za amortyzowany uznany będzie.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(1786 1—3 **Edykt.**

L. 60105. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany Sek. I. we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w sprawie Ozyasza Zallel Menkesa przeciw Piotrowi i Ludwice Stachiewiczom i Karolowi Obmińskiemu pto 400 zł. z pn. dozwoloną została ts. uchwałą z dnia 23 lipca 1880 l. 30611 przymusowa publiczna sprzedaż;

a) prawa hypoteki dla sumy 5000 zł, w. a. na rzecz Karola Obmińskiego w stanie biernym III schedy dóbr Toustobaby z przyl. Korcowa i Zawadówka dom 446 pag. 442 nr. 36 on. zahypotekowanego:

b) renty dożywotniej 1000 zł. w. a. a właściwie sumy 10.000 złr. jako kapitału tę rentę dożywotnią reprezentującego na III schedzie dóbr Toustobaby z przyl. Korcowa i Zawadówka i prawach dla Karola Obmińskiego w stanie biernym tych dóbr, dom 446 pag. 447 nr. 41 on. i dom 261 pag 299 n. 62 on. hipotekowanych na rzecz Piotra i Ludwiki Stachiewiczów, intabulowanej na rzecz powyższej pretensyi 400 złr. w. a. Ozyasza Zallel Menkesa.

Licytacya powyższa odbędzie się na trzech terminach w urzędowej kancelaryi c. k. notaryusza Michała Morawieckiego, a to dnia 2 maja, 16 maja i 30 maja 1881 każdem razym o godzinie 10 przed południem.

Jako cenę wywołania wyżej poszczególnionych praw i sumy 5000 złr. Karola Obmińskiego z pn. ustanawia się wartość nominalną 5000 zł., tudzież sumy 10000 zł. małż. Piotra i Ludwiki Stachiewiczów, ustanawia się wartość nominalną 10000 zł. i licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, na których pierwszych dwóch terminach prawa i sumy powyższe nie niżej ich ilości, przy trzecim zaś terminie prawa i sumy te poniżej ich, i za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Każdy chęć kupna mający, obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w wysokości 10% ceny wywołania a względnie okrągłą kwotę 1500 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w papierach państwowych, albo innych do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych wedle kursu dziennego.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze, lub w kancelaryi c. k. notaryusza Michała Morawieckiego we Lwowie.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, obydwie strony, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych:

1. c. k. Prokuratoryę Skarbu w Lwowie;
2. galic. bank kredytowy we Lwowie na ręce dyrektora p. Edmunda Simona;
3. Altera Naumana w Monasterzyskach;
4. Mendla Bandlera w Monasterzyskach;
5. Karolinę Baurowicz;
6. Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie, a właściwie po rozwiązaniu tego towarzystwa, nieznajomych jego członków, do majątku jego praw mających 7. jakoteż wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 31 maja 1880 prawa rzeczowe lub zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. Dr. Bielińskiego we Lwowie i przez edykta.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(1965 1—3) **Edykt**

L. 454. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 11 maja 1881 o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w c. k. sądzie, publiczna sprzedaż realności pod lk. 206 w Trzcieńcu położonej do leżącej masy spadkowej po śp. Marcinie Serwatczak należącej na zaspokojenie pretensyi Sary Katz w kwocie 45 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 167 złr.: Zakład 16 złr. 70 ct. w. a.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska, dnia 20 lutego 1881.

(2293 2—3) **Edykt.**

L. 6635. Jakóba Marczewskiego z Ostrowa uznano marnotrawcą, kuratorem Kazimierz Borukało.

Bełz 3 stycznia 1881.

(2148 2—3) **Edykt.**

L. 5681. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 29 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Józefa Migockiego własnej, w Kutach pod l. k. 1034 położonej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 196 zł. z pn., a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową i wywołławczą 300 zł. w. a, przy trzecim terminie i niżej ceny.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty 28 grudnia 1880.

(2064 2—3) **Edykt.**

L 4008. C. k. sąd powiatowy w Brzostku ogłasza, że celem zaspokojenia 12 rat po 6 zł. i kwoty 56 złr. 47 ct. w. a. z pn. dłużnych przez Jana Sładanowskiego c. k. uprz. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie przeprowadzoną zostanie w tym sądzie egzekucyjna licytacya realności włościańskiej pod l. 58 i 59 w Skurowy położonej w dniach 27 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze

Brzostek dnia 30 listopada 1880.

(2298 2—3) **Konkurs.**

L 608 Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym 25 pr. płacy.

Podanie o tą posadę w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. u. p. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od dnia 1 kwietnia 1881 licząc, do prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnów 23 marca 1881.

(2286 2—3) **Edykt**

L. 9158. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi Jośla Beinischa w kwocie 134 złr. w. a. z pn. przeciw Hryćkowi Antoniuk wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie, w dniach 5 maja, 9 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 119 w Krasnostawcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Cena szacunkowa wynosi 855 zł. w. a.

Wadyum 85 zł. w. a.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w tedy sprzeda się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sniatyn 5 marca 1881.

(2336 2—3) **Edykt.**

L. 13618. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Sek. II we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Justynę Plakida, że pod dniem 20 października 1880 do l. 13618 wniósł zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw nim prośbę o egzekucyjną intabulacyę sumy 83 zł. 3 ct. w stanie biernym wykazu hip. l. 38 w Zboiskach na rzecz Zakładu, i że dla nich adwokat Dr. Skowroński z substytucyą adw. Dr. Goldberga kuratorem ustanowionym został.

Lwów dnia 28 października 1880.

(2229 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2349. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż relności włościańskiej pod lk. 22/3 w Sanoczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja Jakóbów własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 12 sierpnia 1880.

(2324 2—3) **Edykt.**

L. 8478. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 1 maja, 1 czerwca i 30 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 408 i l. 19 w Mielcu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, Antoniego Wałka własnych, na rzecz banku galic. dla handlu i przemysłu prawonabywcy kantoru hr. Reya o zapłacenie 250 zł. z pn.

Każda z realności będzie osobno sprzedaną.

Cena wywołania realności l. 408 jest 1300 zł., a realności l. 19 jest 200 zł.

Zakład dla pierwszej realności wynosi 130 zł., dla drugiej 20 zł.

Protokół opisania i oszacowania, oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt.

Mielec dnia 16 lutego 1881.

(2325 2—3) **Edykt.**

L. 8786. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie 13 rat po 12 złr. i resztującego kapitału 119 zł. 91 ct. zakładu kred. włościańskiego przymusową sprzedaż realności pod l. 19 w Borowej, Małgorzaty Majowej własnej, na 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 19 lutego 1881

(2308 2—3) **Edykt.**

L. 344. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczykn w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jakowowi Negaczowi pto. 200 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytację realności włościańskiej pod l. k. 185 w Borkonowie w dniach 20 kwietnia, 19 maja i 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 18 lutego 1881.

(2309 2—3) **Edykt.**

L. 342. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal c. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jakóbowi i Anastazyi Janusiemiczów, tudzież Piotrowi Janusiewicz pto. 406 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 78 i 110 w Wiśniowczyku w dniach 20 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 18 lutego 1881.

(2305 2—3) **Edykt.**

L. 3499. C k. sąd powiatowy Radłowski przedsięweźmie dnia 21 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności Jana Zawady w Borzęcinie na rzecz gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 400 zł.

Cena szacunkowa 800 zł.

Zakład 80 zł.

Reszta warunków i akt opisania są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 20 stycznia 1881 r.

(2310 2—3) **Edykt.**

L. 343. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Mykiecie i Naści Kowalom pto 200 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 179 w Borkanowie w dniach 29 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 18 lutego 1881.

(2321 2—3) **Edykt.**

L. 2596. C k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Marcina Mruka, Ludwika Mruka i Katarzynę Mrukową, że przeciwko nim Dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego wniosła podania mandatowe do l. 2596 o zapłatę 12 rat po 9 zł. i reszty kapitału 47 zł. 25 ct. w. a. z pn., które do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 22 kwietnia b. r. o godzinie 9 rano zadekretowane zostało, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Czesława Sleczkowskiego, któremu winni dostarczyć wszelkich środków obrony lub o zamianowaniu innego pełnomocnika tutejszy sąd zawiadomić.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 22 lutego 1881.

(2332 2—3) **Edykt.**

L. 50067. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą z daty dzisiejszej dozwolono na rzecz Salomona Ber Berger jako prawonabywcy Karoliny Keszki, celem zaspokojenia kwoty 650 złr. w. a. z 6 prc. odsetkami od 5 listopada 1874 i kosztami 9 złr. 87 ct., 11 złr. 87 ct., 10 złr., 6 złr. 45 ct., 5 złr. 8 ct., 4 złr., 7 złr., 14 złr. 33 ct. już przyznanemi, tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 8 złr. 76 ct. a. w. po otrąceniu jednakże kwoty 128 złr. 87 ct. na poczet powyższej pretensyi już zapłaconej, przymusową sprzedaż następujących na imię Antoniny Derza w stanie biernym dóbr Mielniki zaintabulowanych sum jako to: 1) sumy 300 złr. i 150 złr. z pn. Dom. 494 p. 222 n. 4 i 61 on. 2) sumy 350 złr. z pn. tamże pag. 224 n. 12, 37 & 55 on. 3) sumy 350 złr. z pn. tamże p. 224 n. 13, 27, 46 & 54 on. 4) sumy 260 złr. z pn. tamże pag. 226 n. 14 & 53 on. 5) sumy 500 złr. z pn. tamże p. 226 n. 19, 44 & 66 on. 6) sumy 100 złr. z pn. tamże pag. 224 n. 20 & 50 on. 7) sumy 350 złr. z pn. tamże pag. 225 n. 24 & 57 on. 8) sumy 2240 złr. z pn. tamże pag. 225 n. 26 & 48 on. 9) sumy 158 złr. z pn. tamże pag. 225 n. 30 & 58 on. 10) sumy 70 złr. z pn. tamże pag. 228 n. 42, 45 & 52 on. i wykonanie tej licytacyi p. Notaryuszowi Samuelowi Kwaśnickiemu na 2 terminach dnia 2 maja 1881 i 31 maja 1881 o godzinie 10 przed południem poruczono.

Warunki licytacyjne jakoteż ekstrakt tabularny powyższych sum znajdują się u tegoż notaryusza.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby do Tabuli po dniu 3 listopada 1880 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata Dr. Gajewskiego.

Z c. k. sąd kraj. jako handlowego.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

(2343 2—3) **Konkurs.**

L. 1180. Przy c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu opróżnioną jest posada adjunkta sądowego IX randze.

Ubiegający się o tę lub podobną przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę, mają w przeciągu 14 dni wnieść podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 28 marca 1881.

(2352 2—3) **Edykt.**

L 47865. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w masie konkursowej firmy upadłej Urich & Mahl, tudzież w masach konkursowych Abrahama Uricha i Dawida Mahl do likwidacyi dodatkowo zgłoszonej pretensyi Emila Leo w kwocie 465 M. 90 fen. z pn. tudzież do rozprawy i powzięcia uchwały co do ofiarowanej przez krydataryuszów ugody przymusowej termin na dzień 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym został.

O czem się wierzycieli z tym zawiadamia dodatkiem, że odnośne wnioski krydataryuszów u zarządcy masy adwokata Dr. Schaffa do przejrzenia są złożone.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 22 marca 1881.

(2347 2—3) **Edykt.**

L. 4643. Dnia 29 kwietnia 1881 i dnia 31 maja 1881 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Jana Kuryj przeciw masie nieobjętej Onufrego Terleckiego i przeciw Rozalii Terleckiej pto. 133 złr. w. a. z pn. w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż gruntu pod l. k. 131 w Chyrowie dłużników własnego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena szacunkowa i wywołania 200 zł.

Wadyum 20 złr.; sprzedaż na obu tych terminach nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Reszta warunków służy do przeglądu w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól dnia 10 marca 1881.

(2344 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 248. C. k. sąd powiatowy w Birczy rozpisuje celem ściągnienia wierzytelności Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Onufremu Gelaczykowi w kwocie 100 złr. w. a. z pn. wywalczonej publiczną sprzedaż realności pod l. k. 112 w Uluczu Onufrego Gelaczyka ciała tabularnego niestanowiącej w trzech na dzień 27 kwietnia, 25 maja i 30 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10tej z rana wyznaczonych terminach, przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania 400 złr.

Zakład wynosi 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzaną w c. k. sądzie.

Bircza 15 lutego 1881.

(1781 2—3) **Edykt.**

L. 6744. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie sumy wekslowej 500 zł. w. a. z odsetkami po 6 pr. od 26 maja 1867 bieżącemi. kosztów sporu 13 zł. 60 ct. w. a. i 6 zł. 22 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych 16 zł. 86 ct. w. a. i 17 zł. 1 ct. w. a. przez Abrahama Menkes przeciw masie spadkowej Wiktora Rodakowskkiego i przeciw Zygmuntowi Rodakowskiemu wywalczonej, przymusową publiczną sprzedaż tej części sumy 3150 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Niklowice z p rzyległościami, ut Dom. 307 pag. 258 n. 62 on. ciężącej, w której takowa jeszcze na rzecz Zygmunta Rodakowskiego jest intabulowaną, dozwoloną została, którato publiczna sprzedaż w tutejszym sądzie w dwóch terminach, a to w dniu 22 kwietnia, i 19 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie z tem, że rzeczona część sumy na tych terminach tylko wyżej ceny wywołania 2150 zł w. a. wynoszącej, lub za takową sprzedaną będzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 1 listopada 1880 prawo hipoteki na powyższej części wspomnionej sumy uzyskali, lub którymby uchwała licytacyą dozwalająca z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem, lub w cale doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata Dra Balko.

Z c. k. sądu krajowego j. handlowego.

Lwów dnia 20 lutego 1881.

(1853 2—3) **Edykt.**

L. 9665. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejskym sędzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 60 star. 104 now. w Olechowy położonej dłużnika Jędrzeja Rzemienia własnej przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej, w trzech terminach dnia 16 maja, dnia 20 czerwca, i dnia 18 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, l cz tylko za taką cenę, któraby się równała wszystkim długom na tejże realności ciążącym.

Gdyby realność ta na trzecim terminie nie mogła być sprzedaną natedy do ułożenia warunków łżejszych licytacyjnych, way znacza się czwarty termin na dzień 18 lipca 1881 godz. 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi kwota 720 zł. w. a. jako wartość powyższej realności przy braniu pożyczki przyjęta.

Wadyum wynosi 72 zł. w. a.

Akt zajęcia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Kesslera w Ropczycach.

Ropczyce 22 szycznia 1881.

(1803 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17881 W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się dnia 12 maja dnia 23 czerwca i dnia 28 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż 9/15 części realności l. 43 na Lanach w Stryju Salamona Goldberga własnych, wedle Dom. V pag. 169, ciało tabularne stanowiących na zaspokojenie wywalczonej pretensyi przez Józefa Lauterbacha w kwocie 1400 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 1124 zł. 67 ct. w. a.

Zakład w ograglej sumie 114 zł. w. a.

Bliższe warunki leżą w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Stryj dnia 9 lutego 1881.

(1983 2—3) **Edykt.**

L. 48590. C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia niniejszym Józefa Furdę i Maryę Furda, których miejsce pobytu obecnego jest niewiadomem, iż celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 5 czerwca 1880 l. 13613 w sprawie Izraela Poltuwera o wykreślenie sumy wekslowej 200 złr. konw. z pn. ustanowiono im kuratora w osobie adwokata Dr. T. Skałkowskiego we Lwowie.

Poleca się tedy im, by sądowi tutejszemu donieśli o swem obecnem miejscu pobytu, albo by znieśli się ze swym kuratorem celem obrony swych praw.

Lwów dnia 6 listopada 1880.

(1724 2—3) **Edykt.**

L. 1355. C. k. sąd powiatowy w Medenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Głowiak o 457 zł. w miejsce zmarłego Aleksandra Jurkiewicza ustanowiono Jana Krużlewskiego w Medenicach kuratorem dla niewiadomych wierzycieli.

Medenice dnia 10 lutego 1881.

(1854 2—3) **Edykt.**

L. 7298. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecną Olenę Hockowę, aby się do jednego roku do spadku po zmarłym w Szklarach 30 maja 1880 Teodorze Hocko zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Waniem Hockiem przeprowadzone będzie.

Rymanów 20 grudnia 1880.

(2364 1—3) **Edykt.**

L. 1738. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi p. Antoniego Michałowskiego w kwocie 1000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 28 kwietnia 1881 w dniu 30 maja 1881 i w dniu 28 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności w Zadzielu pod l. k. 9 położonej, ciało hipoteczne wykazem hipotecznym l. 23 księgi gruntowej gminy Zadziela objętej, stanowiącej, Dawida Holzera a względnie jego leżącej masy spadkowej własnością będącej, z tem nadmienieniem, iż na trzecim terminie licytacyjnym pomieniona wyżej realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 3015 złr.

Wadyum 300 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 12 marca 1881.

(2361 1—3) **Edykt.**

L. 9227. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 29 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Witkowie nowym pod Nr 216 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Maryi Krzyżanowskiej i masy spadkowej Łukasza Krzyżanowskiego należącej, celem ściągnienia sumy 178 złr. 50 ct. w. a. na rzecz Mendla Zeigera.

Cena wywołania 380 złr.

Zakład 38 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 19 lutego 1881.

(2373 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 2575. C. k. sąd powiatowy Podgórski podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Morawitza przeciwko Stanisławowi Słomce w kwocie 1100 złr. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 27 kwietnia, 30 maja i 27 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 235 w Swiątnikach gornych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2220 złr.

Wadyum zaś 220 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Podgórze dnia 18 czerwca 1880.

(2374 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 161. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie, ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż jednej trzeciej części realności włościańskiej, w Bałucianie pod l. k. 26/36 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Wasyla Cyrki własnej, celem ściągnienia przez Jakóba Frischa wywalczonej sumy 59 złr. w. a. z pn. w dniu 4 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 330 złr.

Zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 5 lutego 1881.

(2354 1—3) **Edykt.**

L. 11328. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Mojżesza Westfrieda, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 31 grudnia 1880 l. 57532 dozwalającej egzekucyjną intabulacyę kwoty 700 złr. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w stanie biernym realności pod l. 68 w Rzeszowie położonej Mojżesza i Figi Westfriedów własnej, zamianowano dla tegoż Mojżesza Westfrieda kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Weissa z substytucyą p. adw. Dr. Raresa i że powyższą uchwałę jednocześnie doręcza się ustanowionemu jak powyżej p. kuratorowi.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(1720 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9047. C. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Lejzora Fass przeciw Mendlowi Schandel o 113 zł. 50 ct. w. a. dla niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Reginy, Jana, Fryderyka i Katarzyny Sieglerów mianuje ck. Notaryusza p. Antoniego Hanusza kuratorem temuż rezolucya t. s. tabularna dla Reginy, Jana, Frydryka i Katarzyny Sieglerów przeznaną, doręcza i tychże o tem niniejszym edyktem uwiadamia.

Łańcut 20 stycznia 1881.

(2195 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2307. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Bigo w kwocie 100 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzadaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 105/113 w Samborze w dzielnicy miasta położonej, wedle dom. VII. pag. 21 n. 1.2 haer. dłużniczki Julii 1go Sadowskiej, 2go Sawaryn, 3go Faryło, 4go Hanik własnej, protokołem de pras 28 czerwca 1880 l. 9706 przymusowo ocenionej dnia 19 maja, dnia 23 czerwca i dnia 21 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1898 zł. w. a.

2) Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

3) Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej kwoty 500 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Gdyby przy ostatnim terminie i tej kwoty uzyskać nie było można, natenczas wyznacza się celem ułożenia warunków lżejszych nowy termin na dzień 4 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, na który wierzycieli hipotecznych z tem się wzywa, iż niejawiący się, jako milczący przystępujący do wniosków jawiących się uważani będą.

4) Dalsze warunki można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się Józefa Biga, deklarowanych spadkobierców ś. p. Julii Hanik, a to Jana i Józefa Serafin i Jana Sajewicza, tudzież małoletnich Paulinę i Izabelę Serafin przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Ehrlicha ze zastępstwem adw. dr. Witza, Annę Ostrowską, Antoninę Faudaryj, Katarzynę Furmanik, Rozalię Sajewicz, Antoninę Turczynowicz i Jana Hanika, dalej c. k. Prokuratoryę skarbu i c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, wierzycieli hipotecznych Amalię Tepiś i Annę Bigo, niemniej wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności po dniu 31 lipca 1880 uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała albo wcale, albo wcześnie doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Wołosiańskiego ze zastępstwem adw. dr. Pawlińskiego i przez edykta.

Sambor dnia 2 marca 1881.

(2200 1—3) **Edykt**

L. 5572. C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Wiktora hr. Starzeńskiego z miejsca pobytu nieznanego, że wydał na prośbę Wojciecha Pika prawonabywcy Amalii Bośniackiej na podstawie aktu notaryalnego z daty Dukla 25go września 1870 przeciw niemu na dniu 19 sierpnia 1878 l. 3112, nakaz zapłacenia Wojciechowi Pikowi resztującej ceny kupna realności pod Nk. 120 w Dukli w kwocie 1320 zł. z pn. i że ustanowił dla niego kuratora Ludwika Dłużniewskiego w Dukli.

Wzywa się tedy Wiktora hr. Starzeńskiego, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony potrzebne udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Dukla 10 lutego 1881.

(2199 1—3) **Edykt.**

L. 7184. C. k. sąd powiatowy brodzki zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ludwikę Owczarską i Helenę Chachulską, że celem doręczenia im tusądowej uchwały z dnia 31 stycznia 1879 licz. 9847, którą dla zaspokojenia renty zaległej w kwocie 3 zł. 1 ct., kapitału 7 zł. 70 ct. tudzież rocznych rat w ogólnej sumie 84 zł. 40 ct z pn. dozwolona na rzecz funduszu indemnizacyjnego egzekucyjnego prawa zastawu na realności pod l. kons. 898 i 899 l. tab. 635, 690 i 693 i egzekucyjno zastawniczego opisania realności w Brodach pod l. kons. 684 został ustanowiony kuratorem adwokat dr. Weisstein w Brodach.

Wzywa się tedy Ludwikę Owczarską i Helenę Chachulską, by celem bronienia swych praw w podpisanym sądzie się zgłosiły lub kuratorowi swemu informacyi udzieliły.

Brody 6 listopada 1880.

(1909 1—3) **Edykt.**

L. 8835. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia wierzytelności galic. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 5205 zł 98 ct. w. a. z większej 6600 zł. w. a. pochodzącej wraz z 6 pr. od dnia 10 marca 1880 bieżącemi odsetkami z prowizyą zwłoki po 7 pr. od sta od każdej w dniu 9 marca i 9 września począwszy od 9 marca 1880 zapadłej, a nieuiszczonej półrocznej raty po 330 złr. 60 ct. w. a od dnia następującego po zapadłości, aż do dnia spłacenia całego dłużnego kapitału bieżącą, tudzież kosztów egzekucyjnych odbędzie się w tymże sądzie w biurze c. k. sekretarza Rady Oswalda Mochnackiego publiczna licytacya realności pod l. 301¼ we Lwowie położonej, wedle Dom 52 p. 428 n. 12 haer. dłużników Sylwestra i Anny małżonków Turskich własnej, a wedle Dom 52 p. 429 n. 20 on. dłużnej sumie za hipotekę służącej, a to w trzech terminach to jest dnia 3 maja, dnia 7 czerwca i dnia 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Gdyby realność ta na pierwszych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 12 lipca 1881 o godzinie 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi kwota 16000 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki jako wartość tej realności wyrachowana.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania t. j. kwotę 1600 zł. w. a.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze lub przy terminie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych, zaś i tych, którzyby po dniu 18 lutego 1881 prawa rzeczowe na sprzedać mającej się realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub później wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Tilla, któremu na zastępcę p. adw. Dr. Stromenger przydany jest i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 26 lutego 1881.

(2345 1—3) **Edykt**

L. 2035. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Andruchowi Karaś, że tegoż ojciec Iwan Karaś dnia 10 stycznia 1877 w Wołczatyczach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł, i wzywa go jako powołanego z ustawy spadkobiercę, ażeby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu w tut sądzie zgłosił się i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż inaczej przeprowadzona zostanie pertraktacya spadku z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Ołeksą Salakiem z Wołczatycz.

Chodorów, 12 marca 1881.

(2193) **Obwieszczenie.**

L. 1699. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 9 lutego 1881 do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" wpisano, iż na ogólnem zgromadzeniu z 2 lutego 1880 wybrani zostali następujący członkowie dyrekcyi, a to: Józef Schumacher na dyrektora, Wojciech Hradel na kasyera obaj ponownie, Franciszek Dobrowolski tkacz w Przemyślu na kontrolora, ostatni w miejsce Józefa Jarolima, zaś Józef Dereniowski właściciel realności w Przemyślu, nazastępcę dyrektora, Floryan Michniowski bronzownik w Przemyślu, na zastępcę kasyera, Michał Osiński ślusarz w Przemyślu, na zastępcę kontrolora, nareszcie, iż na żądanie Józefa Schumachera objął po tymże urzędowanie zastępca Józef Dereniowski.

Przemyśl 16 marca 1881.

(2202 1—3) **Edykt.**

L. 1801. C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Pilarską, ażeby w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w sądzie tym się zgłosiła i deklaracyą do spadku po ojcu jej Stanisławie Pilarskim w Borzęcinie z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia w dniu 19 kwietnia 1878 zmarłym, tem pewniej wniosła, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z dziedzicami, którzy oświadczenie do spadku wnieśli, oraz z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Pilarskim ukończonem będzie.

Radłów, 29 stycznia 1881.

(2165 1—3) **Edykt.**

L. 2691. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że kasa pożyczkowa powiatowa Drohobycka przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kasprowi Mongold o zapłacenie 100 zł. w. a. z pn. tutejszą uchwałą z dnia 14 września 1880 l. 20115 uzyskała na podstawie aktu notaryalnego z daty Drohobycz 1 kwietnia 1878 l r. 13022 egzekucyjne ocenienie połowy z połowy pręta pola i połowy z połowy domu i stodoły pod l. k. 46/116 na przedmieściu Zawieżna w Drohobyczu która to uchwała kuratorowi adwokatowi Drowi Gelehrterowi ustanowionemu doręczona została

Drohobycz dnia 10 lutego 1881.

(1739) **Ogłoszenie.**

L. 1858. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 12 lutego 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Saul Barsam dla handlu szczeciną i rosharem w Jaworowie.

Przemyśl 23 lutego 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 346. (2191)

Konkurs.

Wydział powiatowy brzeżański poszukuje uzdolnionego instruktora do pouczania i kontrolowania czynności osób zatrudnionych przy przeprowadzeniu reklamacyj przeciw oszacowaniu gruntów w tutejszym powiecie.

Jako wynagrodzenie na czas trwania i uregulowania reklamacyj Wydział powiatowy oznacza kwotę do 500 (pięciuset:) zł.

Zgłoszenia z przedłożeniem kwalifikacyi i warunków wnieść należy do Wydziału Rady powiatowej w Brzeżanach najdalej w przeciągu 8 dni.

Z Wydziału Rady powiatowej
Brzeżany dnia 26 marca 1881.

Zastępca Prezesa.
M. Hlebowicki.

(2359 1—3) L. 2743.

Przedłużenie terminu konkursu.

Rada gminna na posiedzeniu z dnia 24 marca b. r. uchwaliła rozpisany pod dniem 10 lutego b. r. konkurs na posadę inspektora policyi w Kołomyi przedłużyć na miesiąc.

Zwierzchność miasta.
Kołomyja, 25 marca 1880.

L. 297 (2342 2—3)

Ogłoszenie.

W celu nadania opróżnionego stypendyum jednemu uczniowi ubogiego mieszczanina z Bełza wyznania chrześciańskiego uczęszczającego, publicznie do szkół średnich w rocznej kwocie 60 zł. w. a. od II półrocza 1880/81 rozpisuje się konkurs.

Każdy uczeń ubiegający się o tę stypendyum ma wnieść podanie Dyrektoryatu dotyczących szkół publicznych i załączyć świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa i metrykę chrztu najdalej do 30 kwietnia 1881.

Zwierzchność gminna
Bełz dnia 21 marca 1881.

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarneckiego l. ...

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „S...